

WTOREK
109|12|2025|

DZIENNIK 24^{LATA} ELBLĄSKI

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



SPORT



Wtorek i środa z Ligą
Mistrzów \18



Żukowo, a potem długo,
długo nic \19



Takie mecze czasem się
zdarzają \20

ISSN 0137-9127



9 770137 912125



WSPOMNIENIE O GOSI DARGIEWICZ



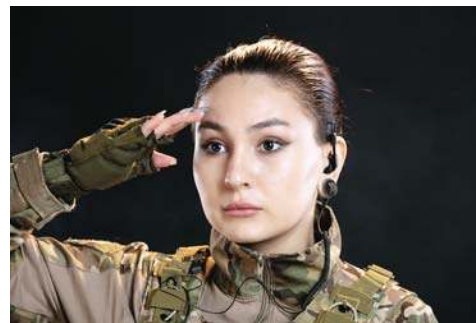
Gietrzwałd to nie jest
zamknięta historia \3



Olsztyn zaostrza kryteria
sprzedaży mieszkań
komunalnych \4



Cały Lidzbark Warmiński
trzymał kciuki \6



Za mundurem panowie
– sznurem czy wężykiem? \7

Wspomnienie o Małgorzacie Dargiewicz

ZA MOJĄ ŚCIANĄ ZAPADŁA CISZA...

Była wyrazista, ostra, chwilami kontrowersyjna. Z daleka brzęczała swoimi bransoletkami i milionem doczepionych do nich przywieszek, a po oczach biła nieskazitelnie wypiełgnowanymi paznokciami w ostrych, często halogenowych kolorach i odcieniach. Była...

Pierwsze koty...

Różnie to między nami bywało. Bo o ile jej prostolinijność i — nazywajmy rzeczy po imieniu — walenie prawdy między oczy zachwyciło mnie z marszu i od pierwszego wejrzenia, o tyle parę jej cech osobowości i charakteru na samym początku nie przypadło mi zbytnio o gustu. Pamiętam, że już całkiem nieźle zadomowiliśmy się w naszej redakcji, kiedy ona, z różowym włosiem postawionym na sztorc, z bystrymi, bardzo ciemnobrązowymi oczami i krwistoczerwonym pazurem, wparadowała na moje piętro. Szybko się rozpoznałyśmy: obie z silnym charakterem, niezwykajne brać jeńców, więc to z pewnością nie była miłość od pierwszego wejrzenia. A jednak z każdą rozmową, z każdym kontaktem jakoś tam między nami zaskakiwało.

Przełomem było pożegnalne przyjęcie, które zafundowała nam jedna z koleżanek. Jak to zwykle bywa, neutralny grunt, z dala od redakcyjnych pokoi, luźna atmosfera, kilka kropel napoju nieobojętnego dla organizmu i kilka szczerych słów o sobie samej oraz o sobie nawzajem — wtedy zaiskrzyło między nami już bardzo konkretnie. Iposzło!

Z najdrobniejszymi szczegółami znam losy kolejnych bransoletkowych przywieszek i w jakich okolicznościach weszła w ich posiadanie. Była też jednym z niewielu moich niekwestio-



nowanych autorytetów w dziedzinie telefonów komórkowych i sposobów na ich ochronę, zwłaszcza przed upadkiem. Czasem mogłam się nawet zrewanżować wiedzą o zdrowiu i kontakcie do dobrego lekarza, choć akurat rewanż, którego nikomu nie życzę. Uwielbiała opowiadać o synu, wnukach, mężu — męża zresztą znałam osobiście, bo nie raz

i nie dwa to on wspierał nas organizacyjnie przy okazji różnych wydarzeń, które wspólnie realizowałyśmy, a zaręczam, że wszystkie one najczęściej zaczynały się od chaosu...! To ona udzielała też zgody na prośby o patronaty „Gazety Olsztyńskiej” nad wszelkiej maści imprezami, które z kolei bardzo często to ja realizowałam; uwielbiałam

jej krótkie i węzłowate komentarze, że jak ja mam się tym zająć, to ona już wie, że nie musi się o nic martwić...

No i nie wyszło...!

Raz jeden próbowała nas jedna taka poróżnić. Coś skłamała jej, coś zmanipulowała w mojej obecności, licząc, że jedna na drugą natychmiast się pogniemy na wieki wieków

Małgorzata Dargiewicz

była jednym z najdłużej zatrudnionych pracowników w naszej firmie. Wiele lat odpowiedzialna była za tygodniki, pracowała też w naszych mediach na Mazowszu. W ostatnim czasie pełniła funkcję dyrektora regionalnego i odpowiadała m.in. za ogólnopolski magazyn „Rolnicze ABC”.

amen!, a mącielićka będzie triumfować, z pełną hipokryzją ubolewając nad faktem, że ludzie w jednej firmie nie potrafią się ze sobą zgodzić...

Oj, nie z nami te numery...!

Szybko wparowałam do jej ciepłego pokoiku i wyłożywszy kawę na ławę, podobną kawę odebrałam wprost z jej rąk. Do końca wiedziałyśmy o szwindlu, ale wyłącznie dla samych siebie zachowałyśmy i wiedzę o haniebnym uczynku, i wnioski z tej życiowej lekcji płynące. To była jedna z wielu naszych tajemnic...

Po sąsiedzku

We wrześniu ubiegłego roku zostałyśmy sąsiadkami! Niewiele spraw mnie w życiu tak ucieszyło, jak tamta przeprowadzka i akurat jej sąsiedztwo. Początkowo ubolewała, że wprawdzie zamknięte na głucho, ale jednak między naszymi pokojami są drzwi. I te drzwi mają ten mankament, że nie są zbyt dobrze wygłuszone, skutkiem czego ja będę słyszeć większość jej rozmów, a ona jest głośna.

Zapewniłam ją, że ten rodzaj komunikacji między nami będzie obustronny i że ja też jestem głośna! Ucieszyła się mocno. I do dziś ubolewam, że w ostatnim czasie wołała już pracować z domu — tym bardziej zawsze cieszyłam się i ciepło mi się robiło na sercu, gdy zza ściany i owych wszystkich przepuszczających drzwi słyszałam jej obecność.

Właśnie z dbałości o dobrosąsiedzkie stosunki przykleiłam kawał pianki w miejscu, gdzie moja kłamka lubiła z hukiem walić w jej ścianę. Dumną byłam z tego usprawnienia, godnego samego MacGyvera, a dodatkowo moja sąsiadka niezwykle doceniła moje starania. Dziś, gdy patrzę na ten kawałek ściany, lży same ciekłą mi z oczu...

Załatwiała mi kalendarze i całowała za kolejne notatniki, które jej osobiście kombinowałam ze źródeł różnych, nie zawsze legalnych. Zrzędziła i narzekała najwdzięczniejsze ze wszystkich znanych mi maruderów, ale umiała też docenić mój niepoprawny optymizm. Minę miała najczęściej jak Piotrowin, skutkiem czego na pierwszy rzut oka nie zachęcała do bliskich kontaktów i zwierzeń. A jednak jej szczerość była tak prawdziwa, że aż bolesna — i za to ją uwielbiałam! I chyba tego będzie brakować mi najbardziej. Choć cisza za ścianą dziś krzyczy wniebogłosy, że nie tak to miało być!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7B
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Gryglewicz

ZASTĘPCY
REDAKTORA
NACZELNEGO
Michał Podolak,
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Artur Dryhynicz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7B
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7B
tel. 502 499 539



GIETRZWAŁD TO NIE JEST ZAMKNIĘTA HISTORIA

O objawieniach, zapomnianych świadkach i obronie dobrego imienia Justyny Szafrzyńskiej z Grzegorzem Kasjaniukiem, autorem książki „Gietrzwałd. Wezwanie. O aktualności objawień”, rozmawia Jan Berdycki.

– Zaczniemy od tytułu. „Wezwanie. O aktualności objawień” – dlaczego właśnie tak? Co dziś najbardziej „wzywa” nas z Gietrzwałdu?

– Ten tytuł dojrzewał we mnie latami. Objawienia w Gietrzwałdzie nie są tylko piękną historią z XIX wieku. To jest żywe wezwanie: do nawrócenia, gorliwości, modlitwy, do wyjścia z wygodnego, pozornego bezpieczeństwa. Matka Boża w Gietrzwałdzie przypomina, że wiara domaga się decyzji, a nie tylko sentymentu. Chciałem, by czytelnik zobaczył, że orędzie z 1877 roku wcale się nie zestarzało, tylko uderza w samo sedno naszych dzisiejszych lęków i złudzeń.

– O Gietrzwałdzie napisano już wiele. Co nowego wnosi ta książka w porównaniu z Pana poprzednią publikacją i innymi opracowaniami?

– Przede wszystkim jest to próba możliwie pełnego, opartego na źródłach kompendium. Zbieram w jednym miejscu to, co rozproszone: dokumenty komisji kościelnej, zachowane relacje naocznych świadków, fragmenty kronik i korespondencji. Układam z tego kalendarium objawień dzień po dniu, pokazując, jak naprawdę wyglądał tamten czas: od pierwszego pytania dziewczynki do ciszy, kiedy pozornie nic się nie dzieje, a jednak dzieje się bardzo dużo w sercach ludzi. Do tego dochodzą nowe materiały, do których wcześniej nikt nie dotarł albo nie połączył ich ze sobą.

– Jednym z najważniejszych wątków jest postać Justyny Szafrzyńskiej. Dotąd niemal anonimowa, w Pana książce staje się pełnokrwistą bohaterką. Co udało się na jej temat odkryć?

– Zaczęłem od znanego wszystkim obrazka: dwie nastolatki klęczące pod klonem. Apóżniej? Później jakby zapadła cisza. O Barbarze Samulowskiej wiemy dużo: proces beatyfikacyjny, życie zakonne, fotografie. Justyna tymczasem jakby zniknęła z historii. Postanowiłem pójść jej śladem. To było kilkuletnie śledztwo: archiwa, zgromadzenia sióstr szarytek, dokumenty

z Chełmna, Paryża, Westfalii. Okazało się, że Justyna przechodzi pełną drogę formacji zakonnej, potem zgodnie z prawem i za zgodą przełożonych opuszcza zgromadzenie, wchodzi w środowisko polonijne we Francji, zakłada rodzinę, doświadcza wdowieństwa, wojen, migracji. W książce pokazuję tę drogę aż do prób zlokalizowania miejsca jej pochówku.

– Wspomina Pan, że tym poszukiwaniom towarzyszyła chęć obrony jej dobrego imienia. Dlaczego było to tak ważne?

– W pewnym momencie historia Justyny stała się wygodnym pretekstem do bardzo krzywdzących interpretacji. Widziałem spektakl teatralny, w którym przedstawiono ją w sposób oderwany od faktów, bez solidnego researchu. Kiedy zna się

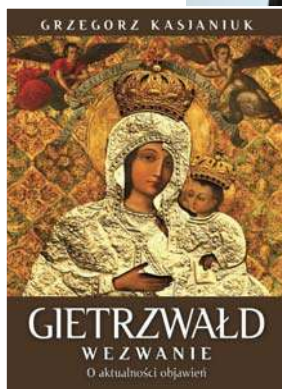
dokumenty, listy, świadectwa jej życia, trudno przejść obok tego obojętnie. Dla mnie to nie jest kwestia polemiki z jakąś twórczością artystyczną, tylko elementarnej uczciwości wobec osoby, która nosiła ciężar bycia wizjonerką i całe życie próbowała pozostać wierna niebu. Ta książka jest więc także próbą przywrócenia Justynie Szafrzyńskiej należnego miejsca – nie poprzez legendę, ale poprzez fakty.

– Nie ogranicza się Pan jednak tylko do dwóch wizjonerek. W książce pojawiają się również inni świadkowie objawień.

– Tak, bo bez nich obraz byłby niepełny. Sięgam do relacji dziewcząt, które były koleżankami wizjonerek



Fot. archiwum autora



i później same wstąpiły do szarytek, jak choćby Augusta Bilitewska. Są relacje pielgrzymów, którzy jechali pociągami do Biesala, a dalej szli pieszo do Gietrzwałdu.

Są zapisy osób obserwujących wydarzenia z plebanii – z bardzo konkretnym opisem, kto, kiedy i w jakiej kolejności był przesłuchiwany przez komisję. Kiedy czyta się te świadectwa jedno po drugim, Gietrzwałd przestaje być „pobożną opowieścią”, a staje się wydarzeniem osadzonym w realnej historii, z konkretnymi ludźmi, ich lękami, nadziejami i wyborami.

– Brzmi to jak porządne dziennikarskie śledztwo, a nie tylko praca pobożnego historyka. Jak wyglądał proces zbierania materiałów?

– To była praca na lata. Czas pandemii mocno ją spowolnił, bo dostęp do archiwów był utrudniony. Z wieloma instytucjami, choćby z domem sióstr szarytek, trzeba było korespondować tradycyjnie, listownie, czekać miesiącami na odpowiedź. Równolegle pojawiały się nowe tropy. Ktoś przynosił domowe pamiątki, fragment klonu z Gietrzwałdu przekazywany w rodzinie jak relikwia, stare zdjęcia. Dzięki życzliwości takich ludzi i pomocy badaczy, jak dr Alicja Świecicka, udało się dotrzeć choćby do aktu ślubu Justyny w podparyskiej miejscowości Malakoff czy do opisów powodzi stulecia w Paryżu, która odcisnęła piętno na losach tamtejszej Polonii. Czasem sam byłem zaskoczony, jak kolejne elementy układanki nagle do siebie pasują.

– W książce pojawia się też mocny wątek osobisty: Pana własnego przeżywania Gietrzwałdu i innych miejsc objawień. Dlaczego to było ważne?

– Badanie objawień to nie jest tylko chłodna analiza źródeł. W pewnym momencie człowiek musi zapytać samego siebie: po co ja to robię? Pamiętam moment w La Salette. Siedziałem wysoko w Alpach, patrzyłem z góry na sanktuarium i nagle z całą mocą wróciło pytanie o bycie dzieckiem Bożym. Dlaczego Bóg wybiera dzieci na swoich posłańców? Co to mówi o naszej relacji z Nim? Te doświadczenia, modlitwa, milczenie, wewnętrzne zmagania – wszystko to przenika się z faktami historycznymi. Chciałem, by w książce było miejsce i na jedno, i na drugie: na dokument, ale

też na próbę duchowego odczytania tego, co wydarzyło się w Gietrzwałdzie.

– Tytuł mówi o aktualności objawień. Jak konkretnie Gietrzwałd przemawia dziś, do człowieka XXI wieku, zanurzonego w hałasie i pośpiechu?

– Mam wrażenie, że świat się zmienił nie do poznania, ale w gruncie rzeczy problemy są bardzo podobne. Zmęczenie, lęk, ucieczka w hałas, żeby tylko nie usłyszeć własnego sumienia. Gietrzwałd jest szkołą ciszy. Tam, w centrum, jest różaniec, spowiedź, Eucharystia, zwyczajna, prosta pobożność warmińskiego ludu. Matka Boża nie przychodzi z rewolucyjnym hasłem, tylko przypomina to, co Kościół mówi od zawsze, ale mówi to tak, że człowiek nie może już udawać, że nie słyszy. To wezwanie, by stanąć w prawdzie o sobie: dokąd idę, komu ufam, na czym buduję życie. I myślę, że właśnie dlatego te objawienia są dziś tak niewygodnie aktualne.

– Wspomniał Pan, że ma Pan jeszcze materiały, które czekają na opracowanie. Możemy zdradzić czytelnikom, czy będzie ciąg dalszy tej opowieści?

– Na pewno nie powiedziałem jeszcze ostatniego słowa o Gietrzwałdzie. Są źródła, do których dopiero docieram, są wątki ledwie zarysowane w tej książce, które domagają się rozwinięcia. Mówiąc najprościej, Gietrzwałd się nie skończył. To miejsce nadal żyje, ludzie wciąż doświadczają tam łaski i nawrócenia. Jeżeli Bóg pozwoli, chciałbym wracać do tej historii i dalej ją odsłaniać, ale zawsze z szacunkiem dla faktów i ze świadomością, że dotykamy tajemnicy większej niż nasze badawcze ambicje. **JAN BERDYCKI**

OLSZTYN ZAOSTRZA KRYTERIA SPRZEDAŻY MIESZKAŃ KOMUNALNYCH

Władze miasta chcą zmniejszyć wysokość bonifikat przyznawanych przy sprzedaży mieszkań komunalnych.

W Olsztynie jest około 3,8 tysiąca mieszkań komunalnych. Zarządza nimi Zakład Lokali i Budynków Komunalnych. Co miesiąc mieszkańcy powinni płacić ustalone przez miasto stawki najmu. Tyle teoria. W praktyce jest znacznie gorzej. Według stanu na 31 sierpnia 2023 roku zadłużenie najemców wynosiło ponad 76 milionów złotych, z tego podstawowe zaległości to ponad 48 milionów złotych, a odsetki ponad 20 milionów złotych. Około 8 milionów złotych stanowiły różnego rodzaju koszty związane z egzekucjami i zasadzeniami. Z zestawienia z 2023 roku wynikało, że na 3773 lokale zaległości występowały w przypadku aż 3256. Z roku na rok zadłużenie rośnie. Podstawowe należności lokatorów mieszkań komunalnych wyniosły około 79 milionów złotych. Jeżeli chodzi o odsetki od tych długów, to jest to kwota około 23 milionów złotych – tak sytuacja przedstawiała się w połowie 2024 roku. A jak jest teraz? Obecnie zadłużenie należności czynszowych wynosi około 82 milionów złotych.

Kaucja już działa

Część mieszkań udostępniania jest w ramach procedury wynajmu lokali mieszkalnych do remontu staraniem i na koszt przyszłego najemcy w drodze konkursu ofert. Władze miasta zdecydowały się zmienić zasady gospodarowania mieszkaniami komunalnymi. Cele są dwa: zmniejszyć zadłużenie najemców i zwiększyć wpływ na sprzedaż takich lokali. Sposób, w jaki ma to zostać osiągnięte,



Fot. Grzegorz Szydłowski

zawarty został w materiale „Diagnoza. Sytuacja zasobu mieszkaniowego Olsztyna”. Jego autorzy przypominają, że miasto jest winne wspólnotom mieszkaniowym, w skład których wchodzi lokale komunalne, 8 milionów złotych. Do tego dochodzi ponad 930 tysięcy złotych z tytułu odszkodowań za niezapewnienie lokalu socjalnego m.in. osobom z wyrokami eksmisyjnymi. Ratusz postawił sobie za cel uszczelnienie windykacji i zapobieganie zadłużeniom. W jaki sposób? „Reagowanie na pierwsze oznaki zadłużenia. Wprowadzenie kaucji. Niedopuszczenie do narastających zadłużeń. Realne konsekwencje eksmisji” – czytamy w „Diagnozie”.

W przypadku dotychczasowych najemców chodzi o zbycie tych lokali, które są niepotrzebne gminie, ich koszt utrzymania jest wysoki, np. ze względu na nieekonomiczne ogrzewanie, albo są wpisane do rejestru zabytków. Możliwość ich kupna będą mieli ci długotrwali najemcy, któ-

rzy nie korzystali z obniżek czynszu najmu.

Kaucja jest zwrotna. W momencie zwrotu podlegać będzie waloryzacji i będzie wynosić równowartość 6-krotności miesięcznego czynszu obowiązującego w dniu zwrotu kaucji i nie niższej niż kaucja pobrana.

– Wprowadzenie tego mechanizmu chroni nas przed stratami wynikającymi z niewywiązywania się najemców z obowiązków. Mieszkańcy muszą pamiętać, że kaucja nie zastępuje opłaty za ostatni miesiąc najmu. To forma zabezpieczenia, którą zwracamy, jeśli lokal oddano w dobrym stanie i nie trzeba potrącać środków na naprawy czy zadłużenie – mówi Marta Szczepkowska-Sadoch, dyrektor Wydziału Polityki Lokalowej Urzędu Miasta Olsztyna.

Miasto chce obniżyć wysokość upustów

Teraz władze Olsztyna decydują się na kolejny krok. To zaostrenie zasad sprzedaży mieszkań komunalnych. W tej spr-

wie gotowy jest projekt uchwały rady miasta, który zostanie poddany pod głosowanie na grudniowej sesji miasta. Obecnie bonifikata kształtuje się w granicach 65-80 procent ceny sprzedaży. Znacząca obniżka wywołała wzrost zainteresowania wykupem mieszkań gminnych, szczególnie tych o wyższym standardzie i mających dobrą lokalizację. Zdaniem władz Olsztyna postawiła również najemców zainteresowanych wykupem w uprzywilejowanej sytuacji w porównaniu do osób nabywających mieszkania po cenie rynkowej. Spowodowało to znaczne uszczuplenie mieszkaniowego zasobu gminy, jednocześnie nie przyniosło wymiernych korzyści, a wysokość uzyskiwanych środków ze sprzedaży nie pozwalała na pokrywanie kosztów remontów mieszkań i budynków pozostających w dyspozycji gminy. Jednym z warunków możliwości wykupu gminnych mieszkań był brak zaległości, tak więc sprzedaż z wysoką bonifikatą pośrednio

przyczyniła się do odpływu najemców regularnie wnoszących czynsz. „Deficyt mieszkań komunalnych wymusza zaostrenie kryteriów sprzedaży lokali komunalnych. (...) Ustalono zasady przeznaczania lokali komunalnych do sprzedaży. Zmiana wysokości bonifikaty to następny krok do prowadzenia racjonalnego gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy oraz środkami publicznymi” – czytamy w przygotowanym projekcie uchwały. „Przy braku mieszkań komunalnych do zasiedlenia ich sprzedaż z wysoką bonifikatą jest nieracjonalna”. W związku z tym w projekcie uchwały zostały przewidziane niższe bonifikaty do ceny sprzedaży lokali mieszkalnych, w granicach 20-50 procent, przy czym maksymalna bonifikata dotyczy lokali znajdujących się w budynkach wpisanych do rejestru zabytków. Wyższe środki pozyskiwane ze sprzedaży pozwolą również na sukcesywne podnoszenie stanu technicznego substancji mieszkaniowej gminy. Ponadto w projekcie nie przewidziano bonifikat przy sprzedaży mieszkań w systemie ratalnym.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

W krótkie kilkadziesiąt pracodawców będzie miało niepowtarzalną szansę przetestować różne formy skrócenia czasu pracy, które obejmą łącznie ponad 5 tysięcy pracowników. To pomysł Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. – Ośmiogodzinny dzień pracy obowiązuje już od 107 lat. Czas pójść naprzód! Coraz więcej pracowników to starsze osoby. Coraz więcej kobiet chce łączyć życie zawodowe z życiem rodzinnym. Krótszy czas pracy będzie dla nich dużym wsparciem. Nie ma jednego słusznego modelu skracania czasu pracy. Rozwiązania muszą być szyte na miarę i dostosowane do konkretnych branż. Wszelkie zmiany będą rozłożone w czasie i stopniowe. Pilotażowy projekt będzie mieć charakter oddolny: to sami przedsiębiorcy i pracownicy wypracują i przetestują rozwiązania dopasowane do ich firm. To przedsiębiorcy i pracownicy wydeptują ścieżki, my je później utwardzamy – mówiła niedawno minister pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Celem programu jest przetestowanie rozwiązań związanych ze skróceniem

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Elbląg

uprzejmie informuje, iż został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia, stanowiących własność Gminy Elbląg. Wykaz opublikowano od 09.12.2025 r. do 30.12.2025 r.

21925see1-a-M

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) i art. 11d ust. 5 i ust. 6, ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 26 czerwca 2025 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Stawiguda, uzupełniony po wezwaniu w dniu 1 października 2025 r. dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **Rozbudowa drogi powiatowej nr 1374N w zakresie budowy drogi dla pieszych i rowerów wzdłuż ul. Warmiński Las, obręb 0001 Bartąg, gmina Stawiguda, na działkach nr geod. 17/4, 30/163, 30/21, 30/22, 30/30 i 17/3 z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie składanych wniosków i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.****

10522501br-a-M



SPRÓBUJĄ POD OLSZTYNEM

Od Nowego Roku zaczną funkcjonować pilotażowy program skróconego czasu pracy. Będzie on realizowany m.in. na terenie gminy Dywity.

wymiaru czasu pracy – bez obniżania wynagrodzeń. Maksymalna wartość wsparcia na jeden projekt pilotażowy to 1 milion złotych. Koszt projektu wprze-liczeniu na jednego pracownika objętego pilotażem nie może przekroczyć 20 tysięcy złotych.

W zorganizowanym przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej naborze do pilotażu programu skróconego czasu pracy z zachowaniem wynagrodzenia mogli wziąć udział pracodawcy ze wszyst-

kich sektorów gospodarki. Ostatecznie wnioski złożyły 1994 przedsiębiorstwa i instytucje. „Spośród wszystkich aplikujących komisja wyłoniła 90 pracodawców, którzy będą mieli szansę testować w swoich miejscach pracy różne formy skrócenia czasu pracy. Kolejnym krokiem będzie podpisanie umów z wyłonionymi pracodawcami. Projekty obejmą łącznie ponad 5 tysięcy pracowników. Średnia kwota dofinansowania wyniosła ponad pół miliona złotych” – informuje resort pracy.

Do dofinansowania wybrano 90 projektów na łączną kwotę około 50 milionów złotych. W tym niewielkim gronie znalazło się 3 przedstawicieli Warmii i Mazur. To m.in. komunalna spółka z terenu gminy Dywity.

– Spółka Akwedukty realizuje pilotażowy projekt „Skrócony czas pracy – to się dzieje! W Akwedukty Sp. z o.o.”, którego celem jest przetestowanie nowych modeli organizacji czasu pracy, poprawiających dobrostan pra-



Fot. Zdjęcia Ilustracyjne/Pixabay

cowników i efektywność świadczenia usług dla mieszkańców – informuje Jacek Niedzwiecki, rzecznik Urzędu Gminy Dywity. – Projekt pozwoli ocenić wpływ skróconego czasu pracy na jakość usług, dostępność pracowników, zdrowie i satysfakcję zatrudnionych oraz organizację pracy w przedsiębiorstwie wodociągowo-kanalizacyjnym. Realizacja projektu nie powoduje obniżenia wynagrodzeń ani zmniejszenia zatrudnienia – usługi ko-

munalne będą świadczone w pełnym zakresie.

Niedzwiecki dodaje, że jednym z kluczowych elementów wdrażania projektu jest promowanie i rozwój elektronicznych usług dla mieszkańców (tzw. e-BOK), co ma pozwolić przyspieszyć obsługę spraw i zmniejszyć liczbę wizyt oraz telefonów.

Wartość projektu to 279 tysięcy złotych. Kwota ta w całości pochodzi z budżetu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W życie zostanie wdrożony

1 stycznia 2026 roku i potrwa do 30 kwietnia 2026 roku. Testowane będą wtedy 3 warianty skrócenia czasu pracy: krótsze dni pracy (7 godzin), dodatkowe dni wolne lub 4-dniowy tydzień pracy.

W przypadku Warmii i Mazur krótszy czas pracy testowany będzie także w Fundacji Rozwoju Regionu Łukta w ramach projektu „Nowy wymiar zatrudnienia w Fundacji Rozwoju Regionu Łukta” oraz w gminie Nidzica jako projekt „Jakość, a nie ilość – pilotaż skróconego czasu pracy w CUW Nidzica”.

Polacy pracują przeciętnie nieco ponad 40 godzin tygodniowo (40,2 godziny w 2023 roku), w tym mężczyźni – 41,5 godziny, a kobiety – 38,9. To więcej niż w większości krajów UE, ale różnice wynikają głównie ze struktury zatrudnienia.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

REKLAMA



WOJEWODA
WARMIŃSKO-MAZURSKI

OBWIESZCZENIE

WIN-II.7820.1.22.2024 KP

Olsztyn, 05.12.2025 r.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwanej dalej *specustawą drogową*, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego (Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie) wydał **decyzję nr 19/25 z 05.12.2025 r.** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w ramach zadania **Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 656 w zakresie budowy drogi dla rowerów na odcinku Woszczele – Elk od km 32+730 do km 39+120,10.**

Inwestycja realizowana będzie na działkach: (w nawiasie podano numery działek ewidencyjnych przed podziałem)

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

- jednostka ewidencyjna 280502_2 gmina Elk, obręb ewidencyjny 0046 Siedliska, dz. nr: 351, 60/1 (60), 74/1 (74), 402/1 (402), 82/15 (82/12), 225/12 (225/8), 233/14 (233/9), 233/12 (233/5), 234/10 (234/8), 234/11 (234/8), 239/4 (239/2), 243/1 (243), 298, 299, 304/3;
- jednostka ewidencyjna 280502_2 gmina Elk, obręb ewidencyjny 0009 Chrzanowo, dz. nr: 89/1 (89), 91/1 (91), 92/1 (92), 93/1 (93), 2, 32;
- jednostka ewidencyjna 280502_2 gmina Elk, obręb ewidencyjny 0055 Woszczele, dz. nr: 241, 267/6, 261/1 (261), 268/3, 343/1, 344/1, 254/10, 254/11, 254/12, 255/1, 256/1, 257/1, 169/1, 170/1, 171/1, 172/1, 173/1, 174/5 (174/3), 174/1, 175/1, 176/1, 176/3 (176/2), 177/1, 178/1, 180/1, 168, 277/3 (277/1), 277/5 (277/2), 281/1 (281), 148/6 (148/4), 148/8 (148/5), 148/10 (148/2), 147/1 (147), 149/9 (149/3), 150/1 (150), 151/10 (151/4), 151/8 (151/3), 155/16 (155/8), 155/18 (155/13), 156/13 (156/1), 157/1 (157), 158/10 (158/1), 161/1, 161/5 (161/4), 162/62 (162/56), 162/60 (162/1);

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z przebudową zjazdów, przebudową sieci telekomunikacyjnej, przebudową sieci elektroenergetycznej oraz przebudową innych dróg publicznych:

- jednostka ewidencyjna 280502_2 gmina Elk, obręb ewidencyjny 0046 Siedliska, dz. nr: 50/4, 55/2, 54/3, 57/2, 58/4, 58/1, 74/2 (74), 82/3, 82/14, 225/7, 226/2, 227/10, 228/7, 228/6, 229/2, 230/7, 231/8, 231/12, 232/3, 233/15 (233/9), 233/13 (233/5), 118/7, 119/6, 239/5 (239/2), 241/1, 242, 293/18, 293/3, 293/6, 297/5, 304/5;
- jednostka ewidencyjna 280502_2 gmina Elk, obręb ewidencyjny 0009 Chrzanowo, dz. nr: 4, 96, 95, 93/2 (93), 91/2 (91), 21, 110, 26, 27, 30, 31/3, 31/4, 31/1;
- jednostka ewidencyjna 280502_2 gmina Elk, obręb ewidencyjny 0055 Woszczele, dz. nr: 261/2 (261), 268/4, 343/7, 343/5, 343/6, 265, 271/2, 272/2, 273/1, 344/2, 274/3, 275/3, 275/5, 275/4, 276/6, 276/4, 276/2, 277/4 (277/1), 281/2 (281), 149/10 (149/3), 150/2 (150), 151/11 (151/4), 155/19 (155/13), 157/2 (157), 159, 160, 161/3, 161/6 (161/4), 162/86, 162/55, 162/53, 162/54, 163, 164, 167/1, 252, 250/1, 251/3, 247/1, 249/7, 253, 257/2, 176/4 (176/2), 177/2, 178/2, 179/2, 147/2 (147).

W związku z powyższym informuje się, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia, w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, w pokoju 330, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 697 (od poniedziałku – do piątku w godzinach 11⁰⁰-14⁰⁰). Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt 1 *specustawy drogowej* w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel, użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotową decyzją wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego. W celu wydania nieruchomości należy skontaktować się z Rejonem Dróg Wojewódzkich w Olecku, ul. Wojska Polskiego 12, tel. (87) 520-15-40, gdzie zostanie w tej sprawie podpisany „Protokół wydania nieruchomości”. Do wskazanej instytucji należy zgłosić się z niniejszym zawiadomieniem i dowodem osobistym. Odszkodowanie ustalone zostanie w odrębnej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 4a ww. ustawy.

Pisarka, literaturoznawczyni, laureatka wielu nagród za swoją twórczość (przed Nike był m.in. Wawrzyn Warmii i Mazur) pochodzi z Lidzbarka Warmińskiego i to miasto jest często obecne w jej twórczości - w książkach i felietonach. Siedziba Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lidzbarku Warmińskim wypełniła się tłumem czytelników, niektórzy na spotkanie z Elizą Kącką przyjechali z daleka. Eliza Kącką przywitała i przedstawiła Dorota Paleń-Krajewska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lidzbarku Warmińskim. Na spotkanie przybył również wiceburmistrz Tomasz Nykiel, który wręczył pisarce ogromny bukiet kwiatów i złotą kartę mieszkańca. Spotkanie autorskie z Elizą Kącką prowadziła bibliotekarka Alicja Andrzejewska, która na początku zapytała pisarkę, czy ochłonęła już po otrzymaniu Nike. Odnosząc się do tej kwestii autorka przyznała, że raczej nie może zaznać wytchnienia po napisaniu książki. Jest bowiem ona powodem wielu spotkań i rozmów. — Mam w związku z nią rozmowy związane z rodzicielstwem jako takim — przyznała. — Także dużo rozmów stricte literackich, o innych światach wyobraźni. „Wczoraj byłeś zła na zielono” to oparta o autobiograficzne wątki przejmująca proza oskromionej relacji matki z córką. Niosąca ponadczasowe przesłanie o przeżywaniu doświadczenia inności.

Eliza Kącka wyjaśniła, jak doszło do powstania książki. Kilka lat temu zdecydowały o tym trzy czynniki. Najpierw została poproszona o napisanie artykułu interwencyjnego dotyczącego przemocy w szkole jej dziecka, który odbił się w mediach szerokim echem. Padła propozycja zrobienia z tekstu swobodnego portretu literackiego. — To były impulsy zewnętrzne, ale były też i wewnętrzne — tłumaczyła pisarka. — Zastanawiałam się, czy nie napisać o osobowości świata wyobraźni, która mnie fascynowała. Do tego doszły konsultacje ze specjalistami, rozmowy z rodziną. — Były to złożone sprawy, z których powstawały mikro-



CAŁY LIDZBARK WARMIŃSKI TRZYMAŁ KCIUKI

— Napisałam tę książkę o krainach wyobraźni mojej córki i o jej wrażliwości, żeby pokazać, że jest to osoba absolutnie pełnoprawna — powiedziała, podczas spotkania w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lidzbarku Warmińskim, Eliza Kącka, autorka książki „Wczoraj byłeś zła na zielono”, za którą otrzymała najważniejszą nagrodę literacką w kraju - Nike oraz Nike Czytelników.



opisy stanów emocjonalnych — przyznała. I tak pojawiła się „Wczoraj byłeś zła na zielono”. Następnie zaczęły się



przepychanki z wydawcami aż w końcu Karakter zdecydował się wydać ją w takiej formie, jaką założyła autor-

ka. — Chciałam opowiedzieć zwyczajnej — podkreśliła. Znaczną część spotkania zdominowała kwestia obec-

ności w książce rodzinnego miasta pisarki. — Lidzbark jest niemalże jej drugim bohaterem — oznajmiła i podzieliła się ze słuchaczami wrażeniami z miejsc, w których spędzała dzieciństwo i do których wracała z sentymentem już jako osoba dorosła. Wymieniła też znaczące osoby w jej życiu związane z Lidzbarkiem. Jednym z nich był pan Wojtek, mieszkaniec podlidzbarskiego Dębowa, z którym jej córka nawiązała wyjątkowe porozumienie: — Spotkali się ludzie natury i zawiązała się między nimi swoista unia — zauważyła przy tej okazji. — To ukazuje, że niektóre wrażliwości się zazębiają, niekiedy zupełnie pozasłownie. Skonkludowała, iż po latach z tego typu wspomnień układają się małe legendy.

Rozmawiano też o ukazanej w książce ciekawej kakofonii głosów, które docierały do autorki w związku z sytuacją córki. — Chciałam pokazać, że ta kakofonia ostatecznie wprowadza człowieka w stan niepokoju i wskutek często sprzecznych opinii człowiek zaczyna mieć problem z rzeczywistością — stwierdziła. — Ale trzeba sobie z tym jakoś radzić, bo taki jest świat. Jednak rzadko zdarzało mi się spotkać z opiniami intencjonalnie krzywdzącymi — zaznaczyła.

Następnie rozmowa zeszła na główny temat książki. — Bardzo mi zależało na tym, żeby mocno zindywidualizować obraz mojej bohaterki — tłumaczyła. — Zawsze buntowałam się, kiedy mówiono o niej nie tyle ze współczuciem, ale jako o kimś, kto jest zagarnięty cała przez to spektrum. Napisałam tę książkę o jej krainach wyobraźni i o jej wrażliwości, żeby pokazać, że jest to osoba absolutnie pełnoprawna, nawet gdyby ona nie zrobiła takiego skoku rozwojowego, jaki zrobiła.

Na zakończenie gość biblioteki została zapytana, jakie książki czyta. Odpowiedziała, że zajmuje się głównie czytaniem książek nominowanych do Nagrody Literackiej Gdynia, ponieważ wchodzi w skład jej kapituły. — Kryminałów na pewno nie mam czasu czytać — stwierdziła z uśmie-

chem. — Lubię wzniesić oczy znad słowa drukowanego i posłuchać muzyki czy pójść na spacer.

Po zakończeniu rozmowy prowadząca oddała głos publiczności. Wiele osób dziękowało pisarce za poruszenie tak ważnego, lecz także trudnego tematu inności, związanego z tym cierpienia rodzin i sposobów na godne życie w społeczeństwie osób, które odbierają świat inaczej. U niektórych słuchaczy dało się zauważyć wręcz łzy w oczach. Widać było, że wzruszenie nie ominęło też i autorki. A odnosząc się do tych podziękowań powiedziała, że celowo unikała w swojej książce diagnoz, ponieważ nie chciała do nich zawęzić swojego spojrzenia, lecz jej zamiarem było opowiedzieć o człowieku, który ma prawo po swojemu postrzegać rzeczywistość. I podkreśliła, iż cieszy ją to, że społeczeństwo coraz bardziej otwiera się na akceptację tych osób.

Odnosząc się do pytań, czy pociągnie w kolejnych książkach historie rodzinne, zaprzeczyła mówiąc, że nie zamierza kontynuować w dalszej twórczości wątków autobiograficznych, a dopytywana o swoje plany literackie odrzekła przekornie: — Może jeszcze kiedyś coś napiszę...

Pisarka była też chwalona za swoje felietony publikowane na łamach „Tygodnika Powszechnego”. Jeden z pytających zadał żartobliwe pytanie, czy wie, dlaczego dostała Nike? I odpowiedział: — Bo cały Lidzbark trzymał za nią kciuki, co wywołało wybuch entuzjazmu wśród zgromadzonej publiczności.

Jako ostatnia głos zabrała dyrektor Oranżerii Kultury Anna Puszcz. Stwierdziła, że po przedwczesnej śmierci prof. Zbigniewa Mikołajki, który też pochodził z Lidzbarka i rozślawiał to miasto w szerokim świecie, teraz to Eliza Kącka powinna przejąć po nim pałeczkę w tej sztafecie. — Znałam prof. Mikołajkę, mieliśmy się spotkać, ale niestety nie zdążyliśmy — powiedziała pisarka ze smutkiem i dodała na koniec: — Akontynuować jego misję będzie dla mnie ogromnym zaszczytem.

RED/WOJCIECH KAROLONEK

Służba wojskowa stanowi nieodłączne wyzwanie dla każdego — nie ma co mówić. A jednak to kobiety znacznie częściej w porównaniu z mężczyznami borykają się z trudnościami i wyzwaniami, wynikającymi zwłaszcza z powodu ich płci. Po pierwsze — to specyficzne wyzwania fizyczne i fizjologiczne. Ale niektóre z nich wynikają też ze stresu kulturowego i/lub interpersonalnego.

Wyzwania

Wszyscy żołnierze, policjanci i strażacy, niezależnie od płci, stawiają czoła wymagającemu środowisku. Mamy więc długie godziny pracy i chroniczny niedobór snu, długotrwałe misje i rozłąkę z rodziną. Żołnierzy jakże często dotyczą przesiedlenia na nowe miejsca służby. Wszyscy przedstawiciele służb mundurowych pracują pod dużą presją i narażeni są na ryzyko bojowe. Dodajmy do tego sztywną hierarchię i konieczność bezwzględności wykonywania rozkazów — i przestaje być zabawnie. Dla wszystkich. Jak w tym wszystkim odnajdują się kobiety?

Chociaż służby mundurowe w wielu krajach od lat pracują nad równością płci — dbają o równe wynagrodzenie i dostępność wszystkich stanowisk — kobiety często napotykają specyficzne bariery utrudniające im sukces i dobre samopoczucie.

Zacznijmy od kwestii fizycznych i logistycznych, np. od dopasowania sprzętu. Standardowy sprzęt mundurowy był historycznie projektowany dla mężczyzn — co dziś może prowadzić do dyskomfortu lub wyższego wskaźnika urazów u kobiet. I generalnie — istnieją standardy fizyczne dla różnych ról i niektórym kobietom wciąż trudno jest sprostać wymaganiom fizycznym dostosowanym do przeciętnej męskiej fizjologii, takim jak noszenie ciężkiego sprzętu — a ten ma taką samą wagę dla wszystkich.

Do tego warunki polowe i higiena: utrzymanie higieny osobistej, radzenie sobie z cyklami menstruacyjnymi

i korzystanie z toalet w trudnych warunkach lub na polu walki może być znacznie trudniejsze dla kobiet ze względu na brak prywatności i odpowiednich udogodnień. A co za tym idzie — wyzwaniem jest zdrowie reprodukcyjne: Radzenie sobie z ciążą i macierzyństwem w trakcie służby może być trudne, z problemami związanymi z opieką nad dziećmi i potencjalnym przerwaniem kariery, a nawet utratą opieki nad dziećmi, jeśli nie zostaną odpowiednio zaplanowane.



Fot. Freeink

Kwestie kulturowe i interpersonalne

Mimo wszystko, kobietą wciąż muszą zmagać się z dyskryminacją i kontrolą ze względu na płeć — często zgłaszają, że doświadczają kontroli i dyskryminacji ze względu na płeć, gdzie ich umiejętności są podważane i czują, że muszą stale dawać z siebie więcej, by udowodnić swoją wartość. Błędy popełniane przez kobiety mogą być przypisywane jej płci, podczas gdy błędy mężczyzn są postrzegane jako indywidualne.

Niestety — wciąż zdarza się molestowanie i napaść seksualna. W wojsku to powszechny i poważny problem. Powoduje to wysoki poziom stresu i lęku, a wiele kobiet czuje się zagrożonych i pozbawionych wsparcia ze strony systemów zgłaszania.

Do tego muszą walczyć z wykluczeniem i izolacją — kobiety stanowią przecież mniejszość w swoich jednostkach, co może prowadzić do poczucia wyizolowania i braku sieci wsparcia rówieśniczego. Trudny jest też awans zawodowy. Wykluczenie z niektórych ról bojowych historycznie ograniczało dostęp do wyższych stanowisk kierowniczych,



ZA MUNDUREM PANOWIE — SZNUREM CZY WĘŻYKIEM?

Kiedyś było 'za mundurem panny sznurem'. I rzeczywiście — do dziś wielu kobietom na widok umundurowanego, najlepiej na galowo, pana mocniej bije serce. A jednak czasy się zmieniają — i coraz częściej to panie przywdziewają wojskowy, policyjny, strażacki mundur.

a uprzedzenia nadal mogą utrudniać rozwój kariery.

Zatem faktycznie: podstawowe wymagania służby wojskowej są trudne dla wszystkich, dodatkowe elementy dyskryminacji ze względu na płeć, trudności fizyczne i powszechność niewłaściwego zachowania seksualnego mogą sprawić, że doświadczenie to będzie szczególnie trudne dla kobiet.

A jednak...

Kobiety z doświadczeniem wojskowym zmieniają oblicze polityki różnych krajów, wnosząc do urzędów publicznych unikalne, zorientowane na służbę perspektywy, opowiadając się za sprawami istotnymi dla weteranów (zwłaszcza kobiet) i skutecznie docierając do szerokiego

grona wyborców. Rekordowa liczba kobiet-weteranek zasiada obecnie w Kongresie Stanów Zjednoczonych, aco najmniej dziewięć z nich obejmie urząd w 2025 roku, co stanowi znaczny wzrost w porównaniu z poprzednimi dekadami.

Wpływanie na krajobraz polityczny

Wraz ze wzrostem liczby kobiet w wojsku i populacji weteranów, rośnie również ich obecność w rządzie. Ta rosnąca widoczność podważa tradycyjne normy płciowe związane ze służbą wojskową i inspirowane więcej kobiet do rozważenia służby publicznej. Pojawia się zróżnicowana reprezentacja i wzorce do naśladowania.

Zmieniają się też priorytety polityczne. Kobiety-weteranki wnoszą osobiste doświadczenie do debat politycznych na temat bezpieczeństwa narodowego i obronności, ale priorytetowo traktują również takie kwestie, jak wsparcie zdrowia psychicznego weteranów, opieka nad dziećmi i iradzenie sobie traumą seksualną w wojsku (MST). W 2019 roku grupa kobiet-weteranek utworzyła Kongres Kobiet-Weteranek, wszystko to wpływa na by zająć się tymi potrzebami.

Wszystko to wpływa na strategię kampanii i apele do wyborców. Dotychczas kandydatki-weteranki prowadziły udane kampanie, prezentując się jako kompetentne, empatyczne liderki, które stawiają „służbę ponad własne interesy”. Często podkreślały swoje doświadczenie wojskowe, by pokazać siłę i wiarygodność w kwestiach obronności — cechą tradycyjnie kojarzoną z kandydatami płci męskiej.



I wzmacnia zaangażowanie polityczne. Bo — co ciekawe — wyzwania związane z płcią, z którymi borykają się kobiety w trakcie i po odbyciu służby wojskowej, takie jak uwagi, że „nie wyglądają jak weteranki” — mogą w rzeczywistości zwiększyć ich chęć angażowania się w politykę i życie publiczne, przekształcając negatywne doświadczenia w motywację do zmian.

Taka na przykład Mikie Sherrill...

Weteranki z powodzeniem wygrywały wybory w okręgach o silnej pozycji politycznej. Świetnym przykładem jest w polityce USA Mikie Sherrill, była pilotka marynarki wojennej, która w 2018 roku w Izbie Reprezentantów w New Jersey objęła mandat, a w listopadzie 2025 roku została wybrana na pierwszą weterankę na stanowisku gubernatora w jakimkolwiek stanie USA.

Mikie Sherrill była porucznikiem Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych i pilotem śmigłowców, w czynnej służbie służyła przez prawie dekadę, od 1994 do 2003 roku. Była jedną z pierwszych kobiet uprawnionych do pełnienia ról bojowych na okrętach i samolotach oraz brała udział w misjach w Europie i na Bliskim Wschodzie.

Po odejściu z Marynarki Wojennej i ukończeniu studiów prawniczych na Uniwersytecie Georgetown, pracowała w prywatnej kancelarii, a następnie została zastępcą prokuratora okręgowego stanu New Jersey, gdzie prowadziła sprawy federalne i pracowała nad programami reintegracji społecznej. A w wyborach na gubernatora New Jersey w 2025 roku zdecydowanie wygrała z Jackiem Ciattarellim, stając się drugą kobietą i pierwszą demokratką wybraną na to stanowisko.

Można? Można!

Ostatecznie przecież nie od wczoraj wiadomo, że gdzie diabeł nie może...

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

Korzystałam z materiałów na stronach British Army, N.J.gov i Encyclopædia Britannica.

MAZURY OD ZAWSZE SĄ W MOIM SERCU

Niedawno wystąpiła w serialu „Gliniarze”, a teraz możemy oglądać ją w programie „Shopping Queen”, w którym skradła nie tylko serca widzów, ale również jurorów, doprowadzając jednego z nich do łez. O swoich planach, życiu w Warszawie i miłości do Mazur opowiedziała nam Patrycja Parzych.

— Jak często wracasz na Mazury i czy wciąż czujesz się tam „u siebie”?

— Mazury są od zawsze w moim sercu i wracam tam, tak często jak to możliwe. Jeśli mam więcej czasu wolnego, to wsiadam w najbliższy pociąg i odwiedzam moją rodzinę.

Uwielbiam Mazury i czuję się tam bardzo dobrze, jest to moje miejsce na ziemi i będąc tam, naprawdę odpoczywam i nabieram sił.

— Mieszkając w Warszawie tęsknisz czasem za spokojem Mazur?

— Oczywiście. Dużo miast dostarczą sporo bodź-

ców, w Warszawie bardzo dostrzegam to szybkie tempo życia. Dlatego, mam niesamowite szczęście, że mam możliwość „ucieczki” w spokojniejsze miejsce, jakim są Mazury. Uwielbiam kontakt z naturą, to mnie niesamowicie relaksuje.

— Kiedy poczułaś, że influencerka to już nie hobby, tylko praca?

— Tak naprawdę tworzenie treści od zawsze sprawiało mi ogromną radość. Uwielbiam tematy mody/urodowe, dlatego nagrywanie takiego contentu jest czymś naturalnym dla mnie. Z czasem pojawiły się współprace z firmami z tej branży. Daje mi to ogromną satysfakcję, że mogę połączyć swoją pasję z pracą.

— Jak reagowała Twoja rodzina na wejście w świat social mediów?

— Rodzina bardzo mnie wspiera w moich działaniach. Czasami pomagają mi nawet przy nagrywaniu różnych filmów. Często też doradzam się ich w pewnych kwestiach, są oni moimi pierwszymi odbiorcami, także ich wskazówki są dla mnie bardzo cenne.

— Niedawno widzieliśmy Cię w „Gliniarzach”, a ostatnio pojawiłaś się też w „Shopping Queen”, skąd pomysł na udział?

— Moda od zawsze bardzo mnie interesowała i gdy dowiedziałam się, że istnieje program w którym mogłabym sprawdzić się w tej tematyce, to bez zastanowienia zgłosiłam się.

— Jak w ogóle trafiłaś do obsady?



fot. archiwum prywatne

— Najpierw wysłałam zgłoszenie. Następnie odbył się casting, gdzie musiałam opowiedzieć o sobie, o modzie. I po kilku dniach otrzymałam informację, że dostałam się do programu.

— Czy telewizja daje Ci apetyt na więcej, może myślisz o aktorstwie, prowadzeniu programów, a może w głowie masz kolejne programy, w których z chęcią wzięłabyś udział?

— Apetyt rośnie w miarę jedzenia. Bardzo fascynuje mnie telewizja, dlatego aktualnie rozwijam się w tym obszarze i w przyszłości chciałabym spełniać się w roli prezenterki telewizyjnej.

— Widać Cię często na premierach filmowych, która premiera była najbardziej wyjątkowa i dlaczego?

— Myślę, że premiera filmu „Uwierz w Mikołaja” najbardziej zapadła mi w pamięć. Rozmawiałam z aktorami m.in. Mikołajem Roznerskim, Polą Gonciarz, Michaliną Sosną o świętach i bardzo było to dla mnie inspirujące, że mogłam posłuchać o wspomnieniach świątecznych swoich ulubionych aktorów

— Na swoim instagramowym profilu zdarza ci się pokazywać rozmowy z celebrytami. Kto zrobił na tobie największe wrażenie?

— Niesamowite jest dla mnie to, że mogę przeprowadzać rozmowy ze znakomitymi aktorami, których znałam jedynie z ekranów telewizora. Wiele osób, które poznałam podczas premier wywarły na mnie bardzo dobre wrażenie. Bardzo miło wspominać rozmowę z Mikołajem Roznerskim, Polą Gon-

ciarz, Adamem Zdrójkowskim, Dawidem Kwiatkowskim, Małgorzatą Sochą.

— Co jest teraz Twoim największym zawodowym celem?

— Myślę, że moim największym zawodowym celem jest prowadzenie własnego programu. Liczę na to, że dzięki pracowitości i sumienności uda mi się to osiągnąć.

— Czy widzisz siebie kiedyś z powrotem na Mazurach, czy Warszawa już Cię pochłonęła bez reszty?

— Na ten moment nie planuje wyprowadzki z Warszawy, natomiast za kilkanaście lat biorę taką opcję pod uwagę. Aktualnie jednak skupiam się na możliwościach, które oferuje mi duże miasto, ale nadal mam w sercu moje ukocone Mazury.

WIKTORIA PODLEWSKA



— Jak reagujesz na porównania serii o Jemiołkach do „Rancza”?

— Oczywiście, że się zgadzam. Nie to, żebym napisała drugie Ranczo, bo jest moim zdaniem niepowtarzalne. Chodziło mi o ukazanie prawdziwego oblicza Podlasia – może trochę przerysowanego, ale jednak prawdziwego. A że ja chciałam zrobić to samo, to podobieństwo siłą rzeczy wyszło.

— „Jemiołki” to taki przekrój społeczny – swojskie, ale pełne tajemnic. Co widziałas przed oczami, tworząc fabułę i pejzaż tej miejscowości?

— Chyba moje dzieciństwo na wsi. Dlatego zawsze podkreślałam na spotkaniach, że to nie jest obecna, istniejąca wieś. Współczesnej podlaskiej wsi nie znam, poza opowieściami rodziny. Osobiście – owszem, bywałam tam, ale nie od środka, nie z pozycji przynależności do tej społeczności. Pamiętam ją z czasów, gdy jeździłam na wakacje do babci. Te Jemiołki z powieści to są właśnie tamte Jemiołki – Jemiołki mojego dzieciństwa.

— A ta cudowna mapa z książki „Witamy w Jemiołkach” – to też miejscowość twojego dzieciństwa?

— Moje dzieciństwo dotyczy zupełnie innych terenów. To miejscowość, w której mieszkali rodzice mojego taty. Stamtąd pochodzą moje prawdziwe wspomnienia ze wsi. Natomiast jeżeli chodzi o społeczność ukazaną w Jemiołkach, to zainspirowała mnie wieś z okolic Narodowego Parku Biebrzańskiego, ze stron rodzinnych kolei mojej mamy. Mimo że więcej czasu spędzałam u babci ze strony taty, to jednak mentalność ludzi z tamtych terenów była tak specyficzna i odmienna, że chciałam ją pokazać.

— I naprawdę istnieje wieś, do której prowadzą dwa gościńce, a w kościele wiszą dwa obrazy Madonny?

— Podobno tak. Czytałam o takiej wsi i zapamiętałam, że kiedyś muszę napisać książkę z takim motywem. Kiedy przyszedł taki czas, próbowałam odszukać tę

JEMIOŁKI TO TAKIE NASZE WILKOWYJE

Renata Kosin wraca do wspomnień z dzieciństwa, by stworzyć świat opisany w serii o Jemiołkach. W rozmowie z nami opowiada o inspiracjach, pracy nad powieścią i o tym, jak porządkowanie życia – także tego pisarskiego – pomaga jej tworzyć kolejne historie.

publikację, ale mi się nie udało. Czytałam wtedy zbyt wiele różnych opracowań na podobny temat, ponieważ pisałam wówczas sagę „Siostry Jutrzenki”, gdzie wieś podlaska i mentalność szlachecka oraz chłopska są bardzo wyraźne, tak jak w Jemiołkach.

— Z czułością piszesz o małych społecznościach.

— Bo uważam, że one dają człowiekowi poczucie przynależności, powodują, że nie jest samotny. Lubimy należeć do grupy, to daje nam poczucie bezpieczeństwa. W dużych miastach tego nie ma. Często nie znamy najbliższych sąsiadów.

— W Jemiołkach wszyscy się znają, a ja chcę nawiązać do jednej postaci, która mnie zafascynowała. Bohaterką Jemiołków jest Gaja Bzura, obdarzona ponadprzeciętną intuicją, niemal czytaniem w myślach. Nawiązywałaś do szeptuch?

— Nie, choć temat ponadprzeciętnej intuicji jest chyba moim konikiem. Zawsze bardzo mnie interesował i sporo o tym czytałam, również publikacje naukowe. Jest dla mnie tak fascynujący, że przemycam tę niby umiejętność widzenia przyszłości, którą w zasadzie można racjonalnie wyjaśnić – w kilku książkach, nawet niezwiązanych z Podlasiem. W „Jedwabnych rękawiczkach” wyjaśniłam to oparciu o prawdziwe badania. Chodzi o to, że mózg ludzki działa jak

komputer, analizuje, przetwarza informacje poza naszą świadomością. I kiedy natkniesz się na sytuację, która już była, wyciągane są wnioski i przewidywane następstwa. Kiedy pisałam „Jedwabne rękawiczki”, wiedziałam o tym bardzo dużo. To jednak było wiele lat temu, więc teraz musiałabym odświeżyć temat, by móc o tym rozmawiać.

— Jesteś znana ze skrupulatności, wnikliwego przyglądania się źródłom. To w pracy pisarskiej ciekawy moment?

— To chyba bardziej kwestia charakteru. W moim domu nazywamy to „doktoryzowaniem się z...”. Kiedy kupuję pralkę, to doktoryzuję się z pralek, żeby wybrać najlepszą. Jeżeli zaczynam pisać książkę, doktoryzuję się z jej wątków. I tak ze wszystkim, co przynosi sporo korzyści, ale niestety bywa też męczące i znacznie opóźnia proces – tworczy i każdy inny.

— Wiem, że gromadzisz materiały, szukasz szczegółów, ale jesteś też zbieraczką przedmiotów z duszą – na przykład starych zegarków.

— Tak. To są na przykład zegarki mojego taty, emerytowanego zegarmistrza. Miałam naturę zbieracza i zawsze starałam się ją w sobie zwalczyć, bo bywało to kłopotliwe. Urządziłam więc sobie życie tak, żeby trzymać zbieractwo w ryżach. Pamiętki z podróży kupuję tylko użytkowe: kubki, z każdego kraju



Fot. Luiza Różycka

Renata Kosin – rodowita Podlasianka, teraz na stałe zdomowiona na Warmii. Absolwentka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Zadebiutowała zbiorem scenariuszy dla grupy teatralnej, z którą pracowała. W 2011 roku jej młodość do podróży zaowocowała wygraną w II Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Podróże bez granic”. Niestety, na pozostałe pasje (plastyczne, rękodzielnicze, kulinarne, ogrodnicze i kilka innych) zaczęło brakować czasu, dlatego autorka zebrała je wszystkie w ramach jednej, tej największej, którą jest pisanie.

jeden, ściereczki, świeczniki. Nie kupuję rzeczy, które będą „zaśmieszać” przestrzeń. A zegarki? Mam na nie specjalne pudełko. Są w nim również same mechanizmy, bez obudowy, i one też wciąż działają! Tego zbioru na pewno się nie pozbędę – to wartość emocjonalna.

— A inne pamiętki?

— Na strychu mam inne pamiętkowe pudełko. Są tam rzeczy związane głównie z dziećmi: pierwsze bućki, ulubiona grzechotka, książeczka. Pudełko jednak ma określony rozmiar, więc pilnuję, by zatrzymywać to, co najważniejsze.

— Nie wiedziałam, że zbieractwo da się zdyscyplinować.

— U mnie to nie tyle było zbieractwo, ile myślenie, że „to się jeszcze przyda”. Postanowiłam z tym skończyć. Odkryłam, że oczyszczanie przestrzeni przynosi ogromną ulgę. Przygotowałam dwa ogromne kartony i wszystko, czego nie używałam, co leżało latami, wrzuciłam z zamkniętymi oczami. I pilnowałam, żeby nie zajrzeć, bo na pewno coś bym stamtąd wyjęła. Szczerze polecam ten sposób, naprawdę działa!

— A jednak mówisz, że nie jesteś zdyscyplinowana.

— Bo nie jestem! Najlepiej działałam, kiedy się pali i wali wszystko. Wtedy mam najlepsze pomysły. A jak mam dużo czasu, bo

nic istotnego się nie dzieje – prokrastynuję.

— Teraz nie odpoczywasz, bo dalszy ciąg serii o Jemiołkach właśnie się pisze.

— Na razie to początek – konspekt. Nie siadam do pisania, dopóki nie mam całości rozpisanej w punktach: epizody, charakterystyki bohaterów. Gdy zamknę wszystkie wątki, zacznę pisać prolog – choć ten często powstaje jeszcze w trakcie tworzenia konspektu, bo jest jak soczewka całej historii. Nie robię tego przy każdej książce, ale w każdej części „Jemiołków” tak jest. Rozdziały będą powstawać dopiero gdzieś wsteczni.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

— Prowadziła pani badania wśród dzieci i młodzieży z chorobami onkologicznymi...

— Od prawie 22 lat zajmuję się problematyką choroby nowotworowej dziecka oraz tym, jak ta choroba zmienia życie jego rodziny i otoczenia. W swoich badaniach koncentruję się przede wszystkim na tym, jak to doświadczenie oddziałuje na dziecko i jego proces edukacyjny. Dzieci leczone onkologicznie często muszą przerywać naukę w ogólnodostępnej szkole i kontynuować ją w ograniczonym zakresie. Z moich obserwacji wynika, że nauczyciele z macierzystej szkoły dziecka często nie wiedzą, jak odnaleźć się w sytuacji choroby ucznia, a także jak skutecznie wspierać jego i rodziców. Zauważalny jest również brak właściwej komunikacji pomiędzy szkołą, rodziną i chorym uczniem. Wskutek tego często traci on kontakt z rówieśnikami. Ograniczenie lub utrata kontaktu z grupą rówieśniczą są dla chorego ucznia bardzo niekorzystne, gdyż zaburza jego poczucie tożsamości, które zasadniczo zależy od jakości jego relacji. W podejmowanych badaniach staram się także dociec, jak rodzice przeżywają trudny czas choroby swego dziecka, z jakimi emocjami się zmagają, a także skąd czerpią siłę do tego, aby wspierać swoje dziecko, oraz w jaki sposób można ich wspomagać.

— Czy pytała pani rodziców i dzieci, czego potrzebują najbardziej?

— Tak. Szczególnie zapadła mi w pamięć rozmowa z pewnym nastolatkiem z Poznania, który powiedział: „Niech pani to zapisze, bo to bardzo ważne. Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie”. Opowiedział mi swoją historię. Zanim zachorował, miał liczne grono znajomych. W czasie leczenia okazało się, że towarzyszyli mu jedynie koledzy z klasy, z którymi wcześniej jakoś nie czuł się szczególnie zaprzyjaźniony. O podobnych doświadczeniach mówili inne dzieci, które brały udział w moich badaniach. Wielu młodych

pacjentów onkologicznych w wywiadach dzieliło się swym poczuciem osamotnienia i braku kontaktu ze szkołą i rówieśnikami. Początkowo zainteresowanie ich losem było większe, lecz z biegiem czasu kontakt z kolegami i koleżankami stopniowo zanikał. Dlaczego do tego dochodziło? Odpowiedź na to pytanie wymaga refleksji nad jakością współpracy pomiędzy rodzicami chorego dziecka a nauczycielami. Istotnym problemem jest to, w jaki sposób komunikować swoje potrzeby i oczekiwania. Dla rodziców wielkie znaczenie miało poczucie kontroli nad sytuacją choroby ich dziecka. Dla nauczycieli chore dziecko jest przede wszystkim uczniem szkoły, w której uczą. Jest tak, nawet jeśli z powodu leczenia chory uczeń uczestniczy w zajęciach w przyszpitalnej szkole lub realizuje nauczanie indywidualne. Z badań, które prowadziłam w ciągu ostatnich kilku lat, wynika, że coraz większe znaczenie mają relacje rówieśnicze. Od jakości tych relacji zależy poziom poczucia normalności i emocjonalnego bezpieczeństwa dzieci zmagających się z chorobą nowotworową.

— Gdzie prowadziła pani badania?

— Ze względu na trudności w dotarciu do szkół, w których uczą się dzieci z chorobą nowotworową, badania prowadziłam na oddziałach onkologii i hematologii dziecięcej. Chore dzieci chętnie podejmują rozmowę. Aby moje dialogi z nimi były możliwe w klinicznych warunkach, zobowiązana jestem uprzednio do uzyskania odpowiednich zgód komisji bioetycznych oraz nawiązania współpracy z personelem medycznym. Wraz z zespołem prowadziłam badania na Oddziale Onkologii Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie oraz na Oddziale Onkologii i Hematologii Dziecięcej Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie. W ostatnim roku analizowaliśmy sposoby komunikowania się dzieci chorych onkologicz-



Fot. UWM

EDUKACJA DAJE CHORYM DZIECIOM SIŁĘ

Dzieci chore na nowotwory tracą nie tylko zdrowie, lecz często także kontakt z rówieśnikami, poczucie normalności i możliwość nauki w dotychczasowym rytmie. O tym, jak wygląda ich codzienność na oddziałach onkologicznych, jak zmieniała się opieka psychologiczna i edukacyjna na przestrzeni lat oraz czego naprawdę potrzebują, opowiada dr hab. Beata Antoszevska, prof. UWM, od ponad dwóch dekad badająca doświadczenia młodych pacjentów i ich rodzin.

nie z rówieśnikami. Wyniki naszych badań wskazują, że największe trudności w utrzymywaniu kontaktów społecznych mają pacjenci z nowotworami ośrodkowego układu nerwowego i białaczkami. Dzieci z innymi typami nowotworów są zwykle bardziej otwarte

na rozmowę. Zdarza się, że podczas wizyt badawczych można zaobserwować dzieci utrzymujące kontakt z kolegami i koleżankami za pomocą telefonu. Mają zatem wielką potrzebę kontynuowania relacji z rówieśnikami, zwłaszcza w ich trudnej sytuacji egzystencjalnej.

— A jakie doświadczenia ma pani z rodzicami dzieci?

— Współpracuję z kilkoma placówkami onkologicznymi wchodzącymi w skład Polskiej Grupy Pediatricznej ds. Leczenia Białaczek i Chłoniaków. Dzięki życzliwości ich pracowników mam możliwość odwiedzania oddziałów, na których przebywają dzieci poddawane leczeniu. Podczas moich wizyt rozmawiam z rodzicami, którzy spędzają mnóstwo dni przy łóżkach swoich dzieci. Wielu z nich podkreśla, że zaangażowanie w rozmowę czy wypełnianie różnego rodzaju narzędzi badawczych daje im poczucie, że robią coś pożytecznego i potrzebnego. Rodzice chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami i refleksjami, a rozmowy te pozwalają lepiej zrozumieć ich sytuację oraz codzienne, czasem bardzo trudne, wyzwania, z jakimi się mierzą. Wielokrotnie w trakcie spotkań rodzice dzielili się również swoimi emocjami; czasem potrzebują, by ktoś ich po prostu wysłuchał.

— Czy rodzice poruszali temat dostępności do pomocy psychologicznej w szpitalach?

— Tak. Onkologia dziecięca jest odmienna od onkologii dorosłych osób nie tylko ze względu na wiek pacjentów czy rodzaje chorób nowotworowych, ale także ze względu na atmosferę tworzoną przez pielęgniarki, lekarzy specjalistów czy inne osoby pracujące na oddziale. Na onkologicznych oddziałach dziecięcych jest dużo radości, pomimo tego, że dzieci są chore, a leczenie jest często trudne, długie i niepewne. Ci, którzy tam pracują, próbują stworzyć dzieciom poczucie normalności. W placówkach współpracujących z Polskim Towarzystwem Onkologii i Hematologii Dziecięcej zatrudniani są psychologowie i psychoonkolodzy, którzy wspierają dzieci oraz ich rodziny. Specjaliści ci rozmawiają z rodzicami i na różne sposoby starają się im pomagać w radzeniu sobie z negatywnymi emocjami. Mimo coraz większej dostępności pomocy psychologicznej część rodziców wciąż

odczuwa dyskomfort na myśl o rozmowie ze specjalistą, co zapewne wynika z ich lęków lub też przekonania, że poradzą sobie sami. Zdarza się, że rodzice deklarują, że nie potrzebują wsparcia, chociaż mogliby je otrzymać, gdyż w placówce pracują wykwalifikowani i doświadczeni specjaliści. Od ponad 20 lat obserwuję pozytywne zmiany w opiece nad dziećmi i młodzieżą z chorobami nowotworowymi. Dostęp do pomocy psychologicznej na oddziałach systematycznie się poprawia, a personel medyczny coraz wyraźniej dostrzega rolę pedagogów z przyszpitalnych szkół i psychologów w procesie leczenia.

— Ile lat miał najmłodszy pacjent, który brał udział w pani badaniach?

— W moich badaniach uczestniczyły dzieci w wieku od 12 do 18 lat. Jeśli rozmawiałam z młodszymi dziećmi, to te rozmowy odbywały się w obecności rodziców, co miało na celu zapewnienie im poczucia bezpieczeństwa i komfortu psychicznego.

— Czy zaobserwowała pani jeszcze inną pozytywną zmianę poza większą dostępnością do psychologów na oddziałach onkologicznych?

— Tak. Ta pozytywna zmiana dotyczy edukacji i dokonuje się w rodzinach. Rozpoznanie poważnej choroby, jaką jest choroba nowotworowa, związane jest z traumatycznym doświadczeniem, co przejawia się przeżyciem dużego szoku. W tej sytuacji wszystkie siły rodziców koncentrują się na tym, aby dziecko zostało wyleczone. Nikt się temu nie dziwi. Coraz więcej rodziców zwraca uwagę na to, że dziecko w trakcie całego procesu leczenia powinno się uczyć. Ze statystyki wyleczeń wynika, że w niektórych chorobach nowotworowych wyleczalność sięga ponad 90 procent. Zdecydowana większość dzieci po leczeniu wraca do macierzystej szkoły. Dla zdecydowanej większości rodziców jest oczywiste, że ich dziecko, pomimo tego, że jest w szpitalu, powinno się nadal uczyć. Mają oni świadomość, że wymagania wynikające z nauki są



dla dziecka ważne, gdyż odwracają jego uwagę od bólu i choroby. Potwierdzenie tego uzyskałam od samych dzieci, które mówiły, że skoro ktoś od nich wymaga, żeby się uczyły, to znaczy, że ten ktoś wierzy w to, że wróci do zdrowia i warto w nie inwestować. Zaangażowanie dziecka w naukę jest dla niego źródłem siły do życia w chorobie oraz motywuje go do jak najbardziej normalnego funkcjonowania w trakcie leczenia. Gdy chore na nowotwór dziecko uczy się, to jego lęk przed powrotem do szkoły z powodu zaległości jest mniejszy. Każdy specjalista, w tym także nauczyciel pracujący z dzieckiem chorym onkologicznie, powinien wierzyć w jego wyleczenie i kierować się tym przekonaniem w swojej pracy. Nadzieja to podstawa wsparcia.

— Jaki obszar z tego tematu chciałaby pani jeszcze zbadać?

— Istnieje wiele obszarów wymagających pogłębionych badań. Chciałabym poznać historie dzieci, które zostały wyleczone z choroby nowotworowej, aby lepiej zrozumieć, jak przebiega proces reintegracji społecznej, jak funkcjonują w szkole po zakończeniu leczenia, jakie ścieżki edukacyjne i zawodowe wybierają oraz jak kształtuje się ich przyszłość. Dostrzegam potrzebę opracowania wytycznych dotyczących emocjonalnego i edukacyjnego wsparcia dziecka chorego onkologicznie w powrocie do środowiska szkolnego. Ważne jest również przygotowanie klasy i nauczycieli na ponowne przyjęcie ucznia po chorobie. Równie często doświadczają lęku o życie chorego kolegi, a nauczyciele nie zawsze czują się gotowi, by z nimi o tym rozmawiać. Pomimo coraz większej wiedzy o chorobach nowotworowych wciąż



Fot. Freepik

funkcjonują liczne stereotypy i uprzedzenia. Zdarza się nawet, że dzieci po leczeniu spotykają się z lękiem ze strony otoczenia, wynikającym z obawy przed „zarażeniem się” chorobą. Z tego też powodu szczególnego znaczenia nabiera praca z rówieśnikami i nauczycielami chorego dziecka. W tym obszarze niezbędne są działania, aby powstało systemowe opracowanie i wsparcie.

— Badania wśród dzieci chorych na choroby nowotworowe mogą się wiązać z doświadczeniem śmierci osób badanych. To trudny temat...

— Doświadczylam już bycia w sytuacjach, że dzieci po przeprowadzonych badaniach umierały. Uważam, że w takiej sytuacji wielkie znaczenie w dialogu z rodzicami zmarłych dzieci miało to, że mogłam podzielić się z nimi informacjami

zebranymi w trakcie badań, zwłaszcza rozmowy z dzieckiem. Miałam kilka takich przypadków, gdy rodzice kontaktowali się ze mną za pośrednictwem psychologa i prosili o ten materiał, żeby mieć dodatkową pamiątkę po swoim dziecku. To było ważne też dla mnie, że rodzice postrzegali moją rozmowę z ich dzieckiem jako coś istotnego.

— Pod koniec października w Bibliotece Uniwersyteckiej UWM współorganizowała pani wydarzenie edukacyjne, które nawiązywało do międzynarodowej kampanii „Złoty wrzesień”, popularyzującej wiedzę o dziecięcych chorobach onkologicznych. Co było celem tego wydarzenia?

— Na UWM podjęliśmy tę inicjatywę już drugi rok z rzędu. W tym roku zaprosiliśmy również naszych studentów. To także potrzebne wydarzenie edukacyjne odbywało się we współpracy z Zespołem

Placówek Specjalnych w Olsztynie oraz Kołem Naukowym Resocjalizacji „ReStart”. Jego celem jest zwiększenie świadomości społecznej na temat nowotworów wieku dziecięcego i młodzieńczego. Należy podkreślić, że coraz więcej osób spoza środowiska akademickiego jest tym tematem zainteresowanych. W ubiegłym roku oprócz wykładów odbyła się debata z udziałem zaproszonych prelegentów oraz olsztyńskich nauczycieli z przyszpitalnej szkoły, poświęcona edukacji dzieci z chorobami nowotworowymi i różnym sposobom ich wsparcia. W tym roku wydarzenie koncentrowało się na wykładach oraz prezentacjach działań zaproszonych fundacji i portalu Onkorodzice.pl, które wspierają chore dzieci i ich rodziców. Akcję „Złoty wrzesień” będziemy kontynuować w kolejnych latach.

ANNA WYSOCKA
ŹRÓDŁO: UWM

PROMOCJA

anty-DEFAMATION.pl

**STRONA INTERNETOWA SŁUŻĄCA
PRZECIWDZIAŁANIU DEZINFORMACJI
ORAZ
FILM PROMUJĄCY POLSKĘ**



SPRAWDŹ NA PORTALU
<https://anty-defamation.pl/>

Oficjalny Partner



**POLSKA
FUNDACJA
NARODOWA**

Projekt dofinansowany przez „Polską Fundację Narodową”

NIEWAŻNE REFERENDUM

Niedzielne referendum dotyczące odwołania wójta gminy Barciany Marty Kamińskiej jest nieważne z powodu zbyt niskiej frekwencji – wynika z protokołu gminnej komisji ds. referendum. Do urn poszło 19,35 procent uprawnionych mieszkańców, co oznacza, że nie uzyskano wymaganej liczby głosujących.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, aby referendum było ważne, udział w nim musiało wziąć co najmniej 3/5 tych, którzy uczestniczyli w wyborach wójta w 2024 roku. Kryterium to nie zostało spełnione: potrzebnych było 1497 głosujących, tymczasem lokale wyborcze odwiedziło 880 osób.

Wśród oddanych głosów 873 były ważne. Za odwołaniem wójta opowiedziało się 840 mieszkańców, a przeciw – 33.

Reakcje po ogłoszeniu wyników

„Prawda się zawsze broniła, broni i będzie bronić. Ci, co chcieli, żebym została, nie poszli na referendum” – skomentowała Marta Kamińska, która tym samym zachowuje stanowisko na drugą kadencję.

Wójt odniosła się także do przyczyn, które jej zdaniem mogły przyczynić się do samego referendum. Podkreśliła, że sama „otwarcie mówiła” o konieczności likwidacji trzech placówek oświatowych z powodów demograficznych i finansowych. Plan ten nie został jednak zrealizowany – kuratorium nie wyraziło zgody, więc wszystkie szkoły wciąż funkcjonują.

Z kolei Justyna Żarnowska, pełnomocnik grupy inicjatywnej, krótko podsumowała wyniki: „Okazało się, że frekwencja jest za niska. Do tego, żeby referendum było ważne, potrzebnych było 1497 głosów. Referendum jest nieważne”.

Dlaczego mieszkańcy chcieli referendum?

Inicjatorzy głosowania, których wniosek trafił do komisarzy wyborczego we

wrześniu, zarzucali wójt m.in. znaczący wzrost zadłużenia gminy, dąże-

nie do zamknięcia trzech z czterech szkół, brak dialogu z mieszkańcami, podwyżki lokalnych opłat czy „puste obietnice”.

W trakcie kampanii referendalnej wójt Kamińska odpierała te zarzuty, podkreślając, że prowadzone działania mają uzasadnie-

nie ekonomiczne i wynika ją z sytuacji demograficznej gminy.

Marta Kamińska została ponownie wybrana w 2024 roku, zwyciężając w pierwszej turze z wynikiem 50,99 procent głosów (1257 głosów). Startowała jako bezpartyjna kandy-

datka komitetu Razem Możemy Więcej – Koalicja Samorządowa.

Referendum w Barcianyach było pierwszym tego typu głosowaniem w obecnej kadencji samorządowej na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. **RED**

REKLAMA



**WOJEWODA
WARMIŃSKO-MAZURSKI**

OBWIESZCZENIE
WIN-IL.7820.1.16.2024.KKO Olsztyn, 03.10.2025 r.

Zgodnie z art. 49, w związku z art. 98 § 2 ustawy z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że 03.12.2025 r. na wniosek inwestora zostało **podjęte** zawieszenie postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w ramach zadania: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 na odcinku Kętrzyn – Giżycko”, części pod nazwą: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 na odcinku Kętrzyn – Karolewo, od km 0+073,50 do km 2+761,50 drogi nr 592.

Na postanowienie o podjęciu zawieszonego ww. postępowania nie służy zażalenie. Strona może zaskarżyć postanowienie w odwołaniu od decyzji wydanej w przedmiotowej sprawie.

105925otbr-a-M

REKLAMA



**WOJEWODA
WARMIŃSKO-MAZURSKI**

OBWIESZCZENIE
WIN-IL.7820.1.16.2024.KKO Olsztyn, 04.12.2025 r.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311), w związku z art. 49 ustawy z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego wydał **decyzję nr 18/25 z 04.12.2025 r.** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w ramach zadania „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 na odcinku Kętrzyn – Giżycko”, części pod nazwą „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 592 na odcinku Kętrzyn – Karolewo, od km 0+073,50 do km 2+761,50 drogi nr 592”.

Inwestycja realizowana będzie na działkach
(w nawiasie podano numery działek ewidencyjnych, które zostały podzielone na podstawie ww. decyzji):

- w liniach rozgraniczających teren inwestycji:**
 - 1.1. nieruchomości stanowiące pas drogowy drogi wojewódzkiej nr 592:**
 - jedn. ewid. 280801_1 miasto Kętrzyn, obręb 0004 Kętrzyn, dz. nr: 2/93; 2/127 (2/94); 2/123 (2/89); 2/121 (2/68); 8/3 (8/2); 33/14 (33/3); 33/8; 33/12 (33/9); 35/6 (35/5); 132/3; 132/15; 132/16 (132/14); 49/1 (49); 52/1 (52); 53/7 (53/3); 135/1 (135); 131/7 (131/6);
 - jedn. ewid. 280801_1 miasto Kętrzyn, obręb 0005 Kętrzyn, dz. nr: 1; 317/14; 317/13; 316/6 (316/1); 251/11; 251/12; 234/1 (234); 238/3 (238/2); 203/1 (203); 178/7 (178/6); 174/1 (174); 9/1 (9); 8/1 (8); 7/12 (7/9);
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obręb 0021 Kruszewiec, dz. nr: 71/36 (71/24); 71/40 (71/26); 71/38 (71/25); 71/34 (71/20); 71/32 (71/19); 73/5; 74/7 (74/5); 74/9 (74/6); 72/1 (72); 75/13 (75/10); 75/15 (75/7); 76/5 (76/1); 85/2; 86/3; 87/3 (87/1); 87/5 (87/2); 88/4 (88/3); 95/1 (95); 96/4 (96/1); 94/44 (94/28); 94/46 (94/29); 94/42 (94/22); 105/1 (105); 106/2 (106/1); 126/2 (126/1); 127/14 (127/8); 127/16 (127/9); 133/4 (133/1); 134/1 (134); 97;
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obręb 0015 Karolewo, dz. nr: 39/14 (39/10); 88/5 (88/1); 86/3 (86/2); 28/139 (28/107); 28/137 (28/5); 37/1; 37/2;
 - 1.2. nieruchomości stanowiące docelowo pas drogowy drogi powiatowej nr 3803N:**
 - jedn. ewid. 280801_1 miasto Kętrzyn, obręb 0004 Kętrzyn, dz. nr 33/10 (33/7);
 - 1.3. nieruchomości stanowiące docelowo pas drogowy drogi gminnej nr 208125N:**
 - jedn. ewid. 280801_1 miasto Kętrzyn, obręb 0005 Kętrzyn, dz. nr 234/3 (234);
 - 1.4. nieruchomości stanowiące docelowo pas drogowy drogi gminnej nr 126016N:**
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obręb 0021 Kruszewiec, dz. nr 100/5 (100/4);
- przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania z nieruchomości w związku z obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy lub przebudowy zjazdów, przebudowy innych dróg publicznych, przebudowy urządzeń wodnych:**
 - jedn. ewid. 280801_1 miasto Kętrzyn, obręb 0004 Kętrzyn, dz. nr: 2/64; 2/34; 2/33; 8/4 (8/2); 33/15 (33/3); 33/6; 33/13 (33/9); 132/17 (132/14); 49/2 (49); 52/2 (52); 53/8 (53/3); 81; 71; 128/3; 129/2; 129/6; 131/3; 131/8 (131/6); 103; 87/2;
 - jedn. ewid. 280801_1 miasto Kętrzyn, obręb 0005 Kętrzyn, dz. nr: 317/12; 317/4; 317/15; 316/7 (316/1); 251/9; 386/2; 238/4 (238/2); 382; 230/4; 203/2 (203); 202; 178/5; 178/8 (178/6); 179; 174/2 (174); 148; 9/2 (9); 7/13 (7/9); 7/8; 7/7; 6;
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obręb 0021 Kruszewiec, dz. nr: 71/37 (71/24); 71/39 (71/25); 71/41 (71/26); 72/2 (72); 73/9; 73/4; 74/10 (74/6); 75/14 (75/10); 76/6 (76/1); 82; 83/2; 84/9; 85/1; 86/2; 86/1; 88/5 (88/3); 95/2 (95); 96/5 (96/1); 94/45 (94/28); 94/47 (94/29); 94/43 (94/22); 135/2; 135/1; 133/5 (133/1); 131/4; 132; 131/29; 131/6; 131/7; 130/3; 127/10; 127/11; 127/17 (127/9); 127/15 (127/8); 126/3 (126/1); 125; 122; 121; 103; 110; 106/3 (106/1); 104/2; 102; 101; 100/6 (100/4);
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obręb 0015 Karolewo, dz. nr: 86/4 (86/2); 28/140 (28/107); 28/7; 105; 9/36; 39/15 (39/10);
- stanowiących teren linii kolejowej w związku z art. 20a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:**
 - jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obręb 0015 Karolewo, dz. nr 1.

W związku z powyższym informuje się, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, w pokoju 329 po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 538 (od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00-14.00). Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt 1 ustawy z 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel, użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotową decyzją wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego. W celu wydania nieruchomości należy skontaktować się z Rejonem Dróg Wojewódzkich w Kętrzynie, ul. Bałtycka 20, tel. (89) 752-25-11, gdzie zostanie w tej sprawie podpisany „Protokół wydania nieruchomości”. Do wskazanej instytucji należy zgłosić się z zawiadomieniem o wydaniu decyzji i dowodem osobistym.

Odszkodowanie ustalone zostanie w odrębnej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 4a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

105825otbr-a-G





Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika reprezentującego inwestora – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z siedzibą w Warszawie zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania „Budowa drogi S16 Olsztyn (S51) – Elk (S61), odcinek Olsztyn – Biskupiec (budowa drugiej jezdni), odcinek Olsztyn-Wschód – Barczewo”.

Inwestycja realizowana będzie na działkach: (w nawiasach podano numery działek ewidencyjnych po wnioskowanym podziale)

1. w liniach rozgraniczających teren inwestycji, stanowiących projektowany pas drogi krajowej:

– jedn. ewid. 281410_2 Gmina Purda, obręb 0008 Klebark Mały, działki nr: 295, 302, 75/1, 74/3, 74/5, 298, 73/5, 2/6, 296, 3198/3, 303,

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0019 Nikielkowo, działki nr: 156/8, 156/6, 157/13, 157/15,

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0030 Wójtowo, działki nr: 3172/8, 3172/6, 3164/7, 3164/5, 3164/3, 3164/1, 363/1, 324/11, 324/10, 324/6, 323/69, 323/67, 323/64, 323/63, 323/16, 323/15, 323/13, 319/12, 319/11, 319/7, 289/26, 289/10, 289/8, 289/7, 285/31, 285/29, 285/28, 285/26, 285/15, 285/12, 275/9, 274/26, 274/23, 274/21, 274/13, 274/11, 272/13, 272/8, 261/48, 261/38, 261/37, 261/36, 261/34, 260/48, 260/47, 260/45, 260/43, 260/41, 260/39, 260/37, 260/35, 260/34, 260/17, 260/15, 260/13, 250/11, 250/9, 245/99, 245/97, 245/93, 238/161, 238/159, 238/156, 238/113, 238/112, 238/110, 238/109, 238/107, 238/35, 238/34, 238/33, 238/31, 238/30, 238/29, 238/28, 238/26, 236/30, 236/28, 236/27, 236/26, 236/25, 236/24, 236/23, 236/22, 236/21, 236/16, 236/12, 236/9, 233/9, 233/6, 233/4, 232/6, 232/4, 232/1, 231/6, 231/3, 230/15, 230/13, 230/10, 230/9, 230/8, 228/11, 228/9, 228/6, 221/9, 221/7, 221/4, 182/8, 182/6, 182/3, 181/36, 181/34, 181/32, 181/28, 181/23, 181/21, 179/14, 179/10, 168/20, 168/16, 168/15, 168/12, 168/7, 167/22, 167/20, 167/18, 167/16, 167/6, 166/6, 160/58, 160/56, 160/54, 160/52, 160/50, 160/48, 160/46, 160/45, 160/44, 160/43, 160/33, 160/32, 160/31, 160/30, 160/34, 160/29, 160/28, 160/21, 155/10, 155/6, 10/420, 10/419, 10/239, 272/9 (272/15), 274/18, 274/19 (274/28), 363/18 (363/23), 363/4 (363/21), 272/14 (272/17), 274/27, 289/22 (289/30), 289/27, 285/40 (285/54), 285/41 (285/56), 285/48 (285/64), 285/25, 285/47 (285/62), 285/46 (285/60), 285/45 (285/58), 319/10 (319/14), 323/66 (323/76), 323/59 (323/70), 323/62 (323/72), 235/15 (235/16), 323/65 (323/74), 324/12 (324/13), 231/5 (231/17), 232/7, 10/240, 10/241, 10/242 (10/564), 10/418 (10/572), 10/421, 10/235, 10/236, 10/249, 10/251, 10/250, 10/252, 10/261, 10/262, 10/263, 10/264 (10/566), 10/265 (10/568), 10/273 (10/570), 10/237, 10/272, 10/238, 10/105 (10/562), 10/104 (10/560), 179/12, 238/160 (238/171), 238/158 (238/169), 238/145 (238/164), 238/111, 366 (366/1), 245/98 (245/106), 245/100, 181/29 (181/54), 181/27 (181/50), 181/31 (181/56), 181/33 (181/58), 181/35 (181/60), 182/7 (182/9), 3164/6 (3164/8, 3164/9), 228/4 (228/12), 228/10 (228/14, 228/15, 228/16), 230/14 (230/16), 3172/5, 3172/7 (3172/9), 181/30, 221/10, 261/32, 285/34,

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0006 Kapłityny, działki nr: 47/1, 35/25, 47/5, 46/1, 37/3, 48/25, 48/1, 48/33, 35/23, 48/31, 48/29, 49/1, 48/27, 38/4, 50/1, 50/19, 38/1, 46/7, 38/6, 37/8, 37/5, 37/10, 35/27, 36/6, 39/8, 36/1, 40/1, 36/4, 40/3, 34/7, 3162/4, 39/1, 34/1, 39/10, 18/1, 34/5, 12/1, 19/1, 18/18, 18/21, 29/1, 3171/10, 29/3, 28/1, 29/5, 3171/15, 3171/13, 31/1, 46/5, 32/1, 3171/11, 46/2, 184/1, 3171/12 (3171/21), 3171/6 (3171/17), 3171/9 (3171/19), 31/3 (31/4), 25 (25/1), 26 (26/1), 19/8 (19/9), 3162/5 (3162/8, 3162/9), 19/6, 19/7, 12/2, 18/2, 34/8 (34/9), 39/9, 36/5, 35/28 (35/102), 3162/3 (3162/6), 37/9 (37/12), 38/5 (38/8), 35/43 (35/108), 35/52, 35/45, 35/51, 35/46 (35/110), 35/50, 35/47 (35/112), 35/49, 35/40, 35/38, 35/36, 35/29 (35/104), 35/30 (35/106), 18/19, 18/15 (18/23), 39/13 (39/16), 39/11 (39/14), 40/5 (40/7), 36/7 (36/8, 36/9), 37/11 (37/14), 38/7 (38/10), 46/11 (46/12), 50/35 (50/41), 50/34 (50/39), 50/25 (50/43), 48/43 (48/109), 48/62 (48/115), 48/44 (48/111), 48/46 (48/113), 48/68, 48/100 (48/117), 48/26 (48/119), 47/78 (47/94), 47/22 (47/90), 47/76 (47/92), 39/12,

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski; obręb 0016 Łęgajny, działki nr: 186/2, 188/7, 189/1, 190/1, 507, 191/1, 194/1, 192/3, 192/1, 485/1, 485/3, 504/1, 203/1, 196/12, 201/1, 196/10, 196/8, 203/9, 197/2, 212/1, 197/3, 206/1, 206/2, 315/1, 203/11, 211/1, 320/5, 215/1, 210/1, 320/6, 321, 320/3, 216/1, 319/1, 322, 323/1, 160 (160/1), 188/4 (188/69), 162/16 (162/20), 558 (558/1), 162/14 (162/17, 162/18), 162/13, 188/50 (188/73), 190/2, 188/48 (188/71), 188/68 (188/75), 191/2 (191/3, 191/4), 189/2, 185 (185/1), 440 (440/1), 192/4 (192/5, 192/6), 441 (441/1), 485/2 (485/4), 194/2 (194/3), 196/11, 196/13 (196/20, 196/21), 196/6, 196/9 (196/17, 196/18), 212/2, 196/7 (196/14), 198/2 (198/4), 211/18 (211/21), 320/7 (320/12, 320/11), 211/17 (211/19), 213/1 (213/5), 512/5 (512/10), 213/2 (213/7), 215/2 (215/7), 512/1 (512/6), 320/9 (320/16), 320/8 (320/14), 512/4 (512/8), 210/2 (210/3), 320/10, 216/2 (216/4), 319/2 (319/3), 323/2 (323/3),

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0003 Bark Wróćnikowo, działki nr: 164/1, 6/32, 6/28, 6/30, 167, 168, 1/2, 2/3, 1/1, 123, 6/2, 24/1, 6/6, 7/1, 5/3, 177, 9/2, 7/11, 25/4, 24/2, 9/48, 9/50, 165 (165/1), 6/35 (6/49, 6/48, 6/47), 6/5 (6/51), 178, 10/6, 10/26 (10/42), 9/43 (9/82), 10/27 (10/44), 10/28 (10/46), 10/29 (10/48), 7/12 (7/13), 10/33 (10/50), 10/19 (10/40), 25/5 (25/6), 9/52 (9/86), 5/4 (5/5), 26/6 (26/7), 9/53 (9/88), 6 (6/45), 9/46 (9/84),

– jedn. ewid. 281401_4 Barczewo – miasto, obręb 0003, działki nr: 4/4, 3/93, 5/2, 5/10, 6/17, 3/122, 6/14, 4/1, 3/18, 3/124, 3/91, 3/126, 3/148 (3/152), 18/7 (18/13), 18/11 (18/17), 33/1 (33/3), 3/92 (3/146), 18/9, 18/8 (18/15),

– jedn. ewid. 281401_4 Barczewo – miasto, obręb 0001, działki nr: 125/12, 125/27, 77/4, 78/2, 125/26, 79/2, 76/2, 104/2, 125/25, 76/1, 79/1, 125/5, 80/1, 77/1, 104/208, 78/1, 80/15, 79/8, 104/1, 123/2, 36/7, 78/4, 125/1, 36/1, 125/20, 35/7, 36/4, 73/2, 35/2, 73/1, 35/1, 73/4, 74/1, 74/3, 25 (25/1), 125/30 (125/66), 125/53 (125/55), 125/32, 104/209 (104/255), 79/12 (79/16), 80/16 (80/17), 79/10,

– jedn. ewid. 281401_4 Barczewo – miasto, obręb 0002, działki nr: 21/7, 60/8, 44/4, 44/1, 66/10, 21/1, 67/1, 69/1, 66/1, 66/3, 67/2, 69/3, 21/4, 68/1, 69/6, 68/3, 66/4, 65/1, 51/46, 65/11, 51/1, 65/13, 51/2, 44/3 (44/5), 66/12 (66/13), 65/9 (65/28), 51/47 (51/76), 51/51 (51/78), 68/4, 65/15, 65/12 (65/22), 65/20 (65/26), 65/18 (65/24), 65/10, 65/16,

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0017 Maruny, działka nr 12/8 (12/24),

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0024 Ruszajny, działki nr: 165/42, 643/1, 645, 166/4, 644/1, 165/8, 166/9, 165/5, 165/10, 166/7, 168/7, 167/1, 283/1, 286/1, 287/5, 170/1, 287/6, 297/1, 247/6, 298/3, 176/1, 181/1, 299/5, 165/40, 299/10, 299/8, 162/1, 300/1, 176/3, 301/1, 181/3, 162/3, 280/4, 161/1, 160/6, 161/2, 230/7, 3231/3, 158/7, 160/2, 161/12, 280/2, 222/5, 158/4, 247/4, 232/2, 231, 222/4, 158/3, 226/1, 230/4, 232/1, 161/14, 222/1, 228/2, 247/7, 228/1, 161/10, 226/3, 232/6, 3231/5, 221/6, 227/3, 165/43 (165/46), 230/8 (230/10), 226/4, 221/7, 227/4, 232/7 (232/8), 227/1,

2. przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania z nieruchomości w związku z obowiązkiem rozbiórki istniejących obiektów, budową drogi, przebudową innych dróg publicznych, przebudową i budową sieci uzbrojenia terenu: elektroenergetycznych, wodociagowych, telekomunikacyjnych, kanalizacji sanitarnej, przebudową i budową urządzeń wodnych i urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, przebudową i budową zjazdów:

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0030 Wójtowo, działki nr: 3164/6 (3164/10), 181/27 (181/51), 363/18 (363/24), 274/22, 228/4 (228/13), 179/9, 228/10 (228/17), 363/4 (363/22), 230/14 (230/17), 181/33 (181/59), 181/31 (181/57), 181/35 (181/61), 355/81, 355/42, 272/14 (272/18), 168/18, 284/3, 236/31, 235/15 (235/17), 236/32, 3172/7 (3172/10), 250/12, 366 (366/2), 289/22 (289/31), 245/101, 232/9, 285/44, 238/158 (238/170), 285/45 (285/59), 323/59 (323/71), 324/9, 323/24, 323/66 (323/77), 323/62 (323/73), 231/5 (231/18), 285/30, 10/242 (10/565), 323/65 (323/75), 323/68, 324/12 (324/14), 323/26, 285/52, 238/160 (238/172), 10/253, 10/104 (10/561), 323/34, 231/16, 10/254, 319/13, 10/264 (10/567), 285/42, 10/417, 10/105 (10/563), 10/265 (10/569), 10/418 (10/573), 10/274, 10/110, 10/461, 181/29 (181/55), 245/98 (245/107), 238/157, 355/51, 10/273 (10/571), 355/48, 236/10, 236/17,

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0006 Kapłityny, działki nr: 3162/5 (3162/10), 3162/3 (3162/7), 35/29 (35/105), 35/28 (35/103), 25 (25/2), 35/30 (35/107), 37/9 (37/13), 35/42, 19/8 (19/10), 35/43 (35/109), 35/48, 35/47 (35/113), 31/3 (31/5), 38/5 (38/9), 35/46 (35/111), 26 (26/2), 3171/9 (3171/20), 37/11 (37/17, 37/16, 37/15), 39/11 (39/15), 36/7 (36/11, 36/10), 40/5 (40/8), 48/26 (48/120), 48/103, 38/7 (38/11), 18/16, 48/20, 48/100 (48/118), 46/11 (46/13), 3171/12 (3171/22), 34/6, 39/5,

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0016 Łęgajny, działki nr: 160 (160/2), 440 (440/2), 188/4 (188/70), 192/4 (192/8, 192/7), 191/2 (191/5), 315/2, 320/7 (320/13), 320/9 (320/17), 196/9 (196/19), 323/2 (323/4), 319/2 (319/4), 188/50 (188/74), 188/48 (188/72), 188/68 (188/76), 211/18 (211/22), 184/28, 194/2 (194/4, 194/5), 211/17 (211/20), 211/3, 213/2 (213/8), 196/7 (196/15, 196/16), 198/2 (198/5, 198/6), 512/5 (512/11), 512/1 (512/7), 512/4 (512/9), 512/2, 320/8 (320/15), 213/1 (213/6), 162/6, 198/3,

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0003 Bark Wróćnikowo, działki nr: 6 (6/46), 5/4 (5/6), 6/35 (6/50), 7/12 (7/14), 25/5 (25/7), 9/53 (9/89), 9/52 (9/87), 166, 9/43 (9/83), 9/42, 9/41, 9/40, 6/4, 9/39, 165 (165/2), 9/46 (9/85), 26/6 (26/8), 10/26 (10/43), 10/33 (10/51), 10/28 (10/47), 10/29 (10/49), 27/3, 125/3, 28/4,

– jedn. ewid. 281401_4 Barczewo – miasto, obręb 0003, działki nr: 18/11 (18/18), 18/12, 18/10, 24/1, 3/148 (3/153), 18/7 (18/14), 24/3, 24/4, 3/125, 3/87, 3/89, 3/123, 3/98,

– jedn. ewid. 281401_4 Barczewo – miasto, obręb 0001, działki nr: 125/29, 104/248, 104/209 (104/256),

– jedn. ewid. 281401_4 Barczewo – miasto, obręb 0002, działki nr: 51/74, 51/75, 44/3 (44/6), 66/12 (66/14),

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0024 Ruszajny, działki nr: 643/2, 165/43 (165/47), 158/8, 230/8 (230/11),

3. stanowiących teren wód płynących w związku z art. 20a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

– jedn. ewid. 281401_5 Barczewo – obszar wiejski, obręb 0006 Kapłityny, działki nr: 20/5, 20/3, 20/4,

– jedn. ewid. 281401_4 Barczewo – miasto, obręb 3, działki nr: 7/2, 7/1, 7/4.

Wobec powyższego informuję, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od al. Marsz. J. Piłsudskiego, od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00-14.00, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 538 (w godz. 11.00-14.00), (89) 5232 561, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej za pośrednictwem poczty tradycyjnej na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel <https://obywatel.gov.pl/> ePUAP lub poprzez e-Doręczenia na adres: AE:PL-63617-21139-RGDWI-27.

ZA NAMI MIKOŁAJKOWY WEEKEND

W mikołajkowy weekend małe miejscowości i miasta w regionie tętniły życiem. Tam, gdzie zwykle na ulicach panuje cisza i spokój, pojawiły się głośnie kolędy, rozświetlone choinki, parady mikołajów i kolorowe animacje — to wszystko na chwilę dało mieszkańcom i gościom powód do radości i wspólnego świętowania.

W Ilawie weekend rozpoczął się od tradycyjnego Mikołajkowego Rajdu Rowerowego, organizowanego przez Ilawską Gwardię Rowerową. Rowerzyści wystartowali spod ratusza i przejechali miejskimi ścieżkami. Zimowe powietrze i świąteczny nastrój stworzyły niecodzienny duet.

Równolegle w galerii handlowej odbywały się rodzinne atrakcje, w tym Mikołajki z Fotolustrem w Galerii Jeziorak, które dały dzieciom i rodzicom okazję do zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia z Mikołajem, a warsztaty ozdób choinkowych oraz słodkości umilały czas oczekiwania.

W samo południe ruszyła parada Motomikołaje w Ilawie — grupa udekorowanych motocyklistów i motorów oraz świąteczna atmosfera przyciągała uwagę. Konkurs na najładniej przyozdobiony motocykl i zbiórka karmy dla lokalnego schroniska nadały akcji społecznego wymiaru.

Na zimowy akcent zdecydowali się też entuzjaści morsowania — Mikołajkowe Morsowanie z Wesółmi Morsami z Jezioraka zaprosiło śmiałków na plażę Prawdziwka. Po wejściu do



Fot. Alina Lasłowska

wody czekały na nich herbata, grochówka, drobne upominki i... Mikołaj.

W sąsiednim Zalewie rynek zmienił się w małe bożonarodzeniowe miasteczko. Zalewski Jarmark Bożonarodzeniowy w sobotę, 6 grudnia, przyciągnął rodziny występami lokalnych zespołów wokalnych i tanecznych, koncertami, konkursami kół gospodyń wiejskich, a także spotkaniem z Mikołajem. Dla najmłodszych przygotowano animacje, zaś wieczorem jarmark zakończyło fireshow — pokaz ognia, który rozświetlił zimowy zmierzch. Tego dnia na placu dało się poczuć, że święta tuż-tuż — głośnie kolędy, blask lampek i gwar rozmów. Mieszkańcy pod-

kreślali, że inicjatywa dała miasteczku ciepła i wspólnotowego ducha.

W Lubawie organizatorzy zaprosili najmłodszych do Lubawskiego Centrum Aktywności Społecznej (LCAS), gdzie odbywały się mikołajkowe zabawy. Po nich społeczność przeniosła się na rynek, gdzie w towarzystwie Mikołaja i Śnieżynek nastąpiło uroczyste rozświetlenie choinki. Miasto rozbrzmiało świątecznym blaskiem, a rodziny z dziećmi dzieliły się radością i ciepłem.

W minioną sobotę parking przy Urzędzie Gminy w Grodzicznie przemienił się w pełen świątecznego nastroju kiermasz — odbył się tam już trzeci Jarmark Bożonarodzeniowy. Przez kilka



godzin mieszkańcy mogli zwiedzać świąteczne stoiska, rozmawiać z wystawcami i korzystać z licznych atrakcji przygotowanych z tej okazji. Wśród oferowanych produktów znalazły się rękodzieło, świąteczne dekoracje i lokalne smakołyki. Na miejscu zapanowała radosna i przyjazna atmosfera.

Nie zabrakło też momentów wspólnego świętowania — organizatorzy zadbałi o muzykę i świąteczne oświetlenie, co podkreśliło wyjątkowy charakter tego wydarzenia. Jarmark przyciągnął rodziny z dziećmi i starsze osoby, dając okazję do integracji oraz wspólnego przygotowania do nadchodzących świąt.

Dla wielu uczestników był to powrót do tradycji — możliwość spotka-

nia sąsiadów, wymiany doświadczeń, a przy tym zainteresowania tym, co lokalne i ręcznie wykonane. Trzeci Jarmark Bożonarodzeniowy w Grodzicznie pokazał, że nawet niewielka miejscowość potrafi tętnić świątecznym życiem, tworząc atmosferę bliską tej z dużych miast.

W niedzielę, 7 grudnia, w hali targowej w Bratanie odbyła się trzecia edycja Jarmarku Mikołajkowego. Wydarzenie przyciągnęło mieszkańców i gości licznymi atrakcjami. Na stoiskach pojawiły się ręcznie wykonane prezenty, świąteczne dekoracje i ozdoby, a także słodkości i potrawy przygotowane przez lokalne

koła gospodyń wiejskich. Dużym zainteresowaniem cieszył się kiermasz choinek oraz stanowisko ze świąteczną kawą.

Przez cały czas panowała rodzinna atmosfera, a dzieci mogły zrobić sobie zdjęcie z Mikołajem. O każdej pełnej godzinie odbywało się losowanie bonów prezentowych, które można było wykorzystać u wystawców obecnych w hali. Jarmark ponownie stał się okazją do wspólnego świętowania i rozpoczęcia przygotowań do nadchodzących świąt.

W niemal każdej wsi, mieście i miasteczku świąteczne inicjatywy stały się już piękną i potrzebną tradycją. Jarmarki, wspólne warsztaty, spotkania





z Mikołajem czy lokalne wigilie gromadzą mieszkańców niezależnie od wieku. To wydarzenia, które nie tylko wprowadzają w świąteczny nastrój, lecz także budują coś znacznie ważniejszego — poczucie wspólnoty.

Kiedy dzieci mogą spotkać Mikołaja, rodziny wspólnie tworzą ozdoby, a lokalni twórcy prezentu-

ją swoje wyroby, powstaje przestrzeń do rozmowy, współdziałania i zwykłej, ludzkiej bliskości. W małych miejscowościach takie chwile często zastępują wielkie miejskie festyny, a ich kameralny charakter sprawia, że są jeszcze bardziej autentyczne.

Świąteczne inicjatywy przypominają, że siłą lokalnych społeczności jest

umiejętność bycia razem. Wspólne przygotowania, uśmiech dzieci, pomoc sąsiadom i spotkania przy świątecznym świetle scalają ludzi tak jak niewiele innych wydarzeń w ciągu roku. To właśnie dlatego warto je pielegnować, bo święta zaczynają się tam, gdzie spotyka się człowiek z człowiekiem.

ALINA LASKOWSKA

WYJĄTKOWY JUBILEUSZ

W Lidzbarku Warmińskim odbyło się wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci lokalnej społeczności. Swoje setne urodziny świętowała pani Maria Kimbar — mieszkanka miasta, znana z pogody ducha, życiowej mądrości oraz niezwykle życzliwości wobec innych. Z tej okazji jubilatkę odwiedził burmistrz Lidzbarka Warmińskiego Jacek Wiśniowski.

Podczas kameralnej uroczystości burmistrz złożył pani Marii najserdeczniejsze życzenia, podkreślając, że jej piękny jubileusz jest świętem nie tylko rodziny, ale także całego miasta. — To zaszczyt móc spotkać osobę, która przeżyła cały wiek, będąc świadkiem przemian, jakie przyniosło ostatnie stulecie. Pani Maria jest inspiracją dla nas wszystkich — powiedział Jacek Wiśniowski.

W trakcie wizyty nie zabrakło wzruszeń, wspomnień oraz ciepłych słów. Burmistrz wręczył jubilatce upominek oraz kwiaty, a także przekazał życzenia w imieniu mieszkańców Lidzbarka Warmińskiego. Pani Maria mimo sędziwego wieku przyjęła gości z energią i uśmiechem.



Fot. UM Lidzbark Warmiński

Setne urodziny to rzadki i wyjątkowy moment, który łączy pokolenia. Mieszkańcy Lidzbarka Warmińskiego z dumą świętują wraz z panią Marią ten szczególny dzień, życząc jej zdrowia, spokoju oraz kolejnych lat w otoczeniu najbliższych.

UM LIDZBARK WARMIŃSKI

PROMOCJA

WWW.MOTOFURY.PL

NOWY PORTAL

MOTORYZACYJNY

SPRZEDAŻ | KUPNO | WYNAJEM

Co, gdzie, kiedy?

OLSZTYŃSKIE KINA

Wtorek, 9 grudnia

REPERTUAR MULTIKINO

PIĘĆ KOSZMARNYCH NOCY 2 / napisy: 10:00, 11:35, 12:30, 14:00, 15:00, 16:30, 17:30, 19:00, 20:00, 21:30
ZWIERZOGRÓD 2 / familijny / dubbing: 10:15, 12:10, 12:45, 14:15, 14:35, 15:15, 16:45, 17:45, 19:15, 20:15, 21:40
MYSZ-MASZ NA ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 12:00, 14:00, 16:00
MIKOŁAJ I EKIPA / familijny / dubbing: 10:00, 13:45, 16:00
DOM DOBRY: 15:30, 18:00, 20:30
NORYMBERGA / napisy: 12:20, 19:50
MINISTRANCI: 15:00, 17:00
PIERNIKOWE SERCE: 17:25
WICKED: NA DOBRE / dubbing: 10:45
WICKED: NA DOBRE / napisy: 19:30
BRAT: 18:15
ŚWIĘTA Z ASTRID LINDGREN / familijny / dubbing: 10:00
ILUZJA 3 / napisy: 20:35
SYN PRZEZNACZENIA / napisy: 21:20

REPERTUAR HELIOS

PIĘĆ KOSZMARNYCH NOCY 2 / napisy: 9:45, 12:10, 14:30, 16:15, 19:00, 21:30
MIKOŁAJ I EKIPA / familijny / dubbing: 12:30, 15:20
MYSZ-MASZ NA ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 11:45, 14:15
BRAT: 20:40
ELEANOR WSPANIAŁA / napisy: 13:40, 18:45
ZWIERZOGRÓD 2 / familijny / dubbing: 11:30, 12:45, 14:00, 15:15, 16:30, 17:45
DOM DOBRY: 13:20, 15:50, 18:15, 21:00
MINISTRANCI: 18:30, 21:00
NORYMBERGA / napisy: 17:30, 20:30
PIERNIKOWE SERCE: 19:30
UWIERZ W MIKOŁAJA 2: 11:50, 20:00
WICKED: NA DOBRE / dubbing: 12:20
ŚWIĘTA Z ASTRID LINDGREN / familijny / dubbing: 11:45
SISU: DROGA DO ZEMSTY / napisy: 17:15
SYN PRZEZNACZENIA / napisy: 20:50
ETERNITY: WYBIERAM CIEBIE / napisy: 16:00

REPERTUAR AWANGARDA

„W innym świecie” - prod. Włochy : godz. 17.45
„Być kochaną” - prod. Norwegia : godz. 17.45
„Eleanor wspaniała” - prod. USA : godz. 18.00
„Norymberga” - prod. USA : godz. 19.45
„Brat” - prod. Polska, Czechy : godz. 19.45
„Dom dobry” - prod. Polska : godz. 20.00

9 grudnia

SPEKTAKL „OD UCHA DO UCHA” Olsztyn

Przedstawienie, w sposób atrakcyjny i przystępny, opowiada o poszczególnych częściach ciała, bawiąc skojarzeniami bliskimi myśleniu małych dzieci i oswajając je z artystyczną wypowiedzią teatralną. Charakteryzuje się brakiem narracyjności, warstwa słowna ograniczona jest do prostych słów. Aktorzy budują opowieść sceniczną za pomocą ruchu i dźwięku, wykorzystując instrumenty muzyczne. Dzieci uczą się patrzeć i słuchać, etiudy bazują bowiem na zmysłowym poznaniu świata. Zgromadzone na scenie instrumenty: akordeon, talerze, saksofon i bęben są pretekstem do przedstawiania ciała ludzkiego i ukazania dzieciom zasad jego funkcjonowania. Ciekawskie oczy, pod słuchujące uszy, kichający nos



i najedzony brzuch, to po prostu zdrowe ciało, które tworzy zgraną orkiestrę.

Olsztyński Teatr Lalek, ul. Głowackiego 17

9 grudnia

FILMOWY KLUB SENIORA

Olsztyn

Lekka, świąteczna komedia opowiadająca o bogatym mężczyźnie, który wynajmuje przypadkową rodzinę, aby spędzić z nią Boże Narodzenie. Film łączy humor z ciepłym przesłaniem o tym, że prawdziwa bliskość nie da się kupić, a święta nabierają sensu dopiero wtedy, gdy spędza się je z innymi ludźmi.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. 1 Maja 5

9 grudnia

PLANETARNY KLUB FILMOWY

Olsztyn

Kolejne spotkanie Planetarnego Klubu Filmowego, w przeddzień Dnia Bota, poświęcony sztucznej inteligencji. Obejrzymy australijski film dokumentalny z 2023 r. w reżyserii Amy Donaldson. Wspólnie z dziennikarką Grace Tobin przyjrzymy się nadużyciom na polu AI, której rozwój zdaje się nieco wymykać spod kontroli. Po filmie dyskusja. Gościem będzie dr Marcin Kowalczyk z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Publiczność będzie mieć szansę zdobycia podwójnej wejściówki do kina Helios.

Planeta 11 (HWS Urania), al. Piłsudskiego 44

10 grudnia

SPEKTAKL „DZIADEK DO ORZECHÓW”

Olsztyn

Zapraszamy na pełen zimowej magii i świątecznej atmosfery lalkowy spektakl dla całych rodzin, inspirowany klasycznym opowiadaniem, urodzonego w Królewcu, Ernsta Hoffmana. W Wigilię Bożego Narodzenia 7-letnia Klara otrzymuje nietypowy prezent od swojego ojca chrzestnego. Dostaje Dziadka do orzechów! Jak się tym bawić? W wyobraźni 7-letniej dziewczynki uruchamiają się kolejne przygody i bitwy, które stoczą Dziadek do orzechów z Królem Myszy a nagrodą będzie pobyt w Cukrowym Królestwie. Zadaniem Klary będzie odczarowanie swojej zabawki, by mogła stać - tak jak ona - człowiekiem z krwi i kości.

Olsztyński Teatr Lalek, ul. Głowackiego 17



10 grudnia

SPEKTAKL „DZIEWCZYNA W OKNIE”

Olsztyn

10.12 10:30 Scena Kameralne Stowarzyszenie Wyjątkowe Serce oraz Teatr im. Stefana Jaracza mają zaszczyt zaprosić seniorów i osoby starsze na bezpłatny spektakl „Dziewczyna w oknie” w wykonaniu Integracyjnego Teatru Tańca AUTentYcZni My w ramach projektu. Bezpłatne wejściówki na wydarzenie będą do odebrania w biurze Stowarzyszenia Wyjątkowe Serce przy ul. Turowskiego 1 w Olsztynie.

Liczba miejsc jest ograniczona. Informacja pod numerem telefonu tel. 89/538 92 61

Teatr Jaracza, ul. 1 Maja 4

10 grudnia

SPOTKANIE „V WIEKÓW REFORMACJI NA WARMII I MAZURACH”

Olsztyn

Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego na spotkanie związane z obchodami 500. rocznicy reformacji na Mazurach. Pod

wspólnym hasłem V wieków Reformacji na Warmii i Mazurach wystąpią z prelekcjami trzech znawcy tematu:

» prof. Piotr Birecki - Wpływ Reformacji na architekturę i sztukę w Prusach
» prof. Grzegorz Jasiński - Działalność charytatywna kościoła ewangelickiego w XIX i XX w.

» prof. Jarosław Kłaczek - Kościół ewangelicki na Warmii i Mazurach w trudnym okresie PRL.

Po wystąpieniach odbędzie się dyskusja.

Spotkanie jest wspólnym przedsięwzięciem Diecezji Mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Olsztynie, Fundacji Laurentius oraz Instytutu Północnego.

Dom Polski, ul. Partyzantów 87



10 grudnia

SPOTKANIE AUTORSKIE Z KAZIMIERZEM BRAKONIECKIM

Olsztyn

Inspiracją do spotkania jest wydanie przez Stowarzyszenie Wspólnota Kulturowa „Borussia” z Olsztyna książki Kazimierza Brakonieckiego „Mój Olsztyn. Domonologia”. To poetycko-esesistyczna podróż po przestrzeni miasta, które dla autora jest nie tylko geograficznym punktem na mapie, lecz duchowym i kulturowym domem. W swojej najnowszej książce autor łączy osobiste wspomnienia z refleksją nad historią, krajobrazem i tożsamością Warmii – tworząc oryginalną „teorię miejsca”, w której dom, miasto i człowiek splatają się w jedno.

BWA Galeria Sztuki, Al. Piłsudskiego 44 (HWS Urania)

11 grudnia

KIERMASZ KSIĄŻEK PRZECZYTANYCH

Olsztyn

Piąty Kiermasz Książek Przeczytanych – publikacji wycofanych z magazynu, w tym beletrystyki i książek popularnonaukowych. Tytuły będą dostępne w niskich cenach, by mogły trafić do nowych właścicieli. Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na zakup nowości dla czytelników.

Stary Ratusz WBP ul. Stare Miasto 33

11 grudnia

WARMIŃSKI JARMARK ŚWIĄTECZNY

Olsztyn

TARG RYBNY

W programie jarmarku:

» 16:00 ŚWIĄTECZNE GOTO-
WANIE Z OLĄ JUSZKIEWICZ
Pokaz i degustacja ze zwycię-
czynią IX edycji MasterChefa

» 17:00 CEZARY MAKIEWICZ

Koncert Kiedy dzieckiem jest Bóg

» 18:00 KŁOSZART

Świąteczny skecz muzyczny

» 18:30 WARMIA SWING

Swing i jazz w świątecznej odsonie

» 19:30 TREBUNIE TUTKI

Święta po góralsku

KRAINA MAŁYCH PRZYJEMNOŚCI / STARY RATUSZ WBP

» 17:30-19:00

PRZYTULNA KOŁĘDA

Ze śpiewnikiem i muzyką na żywo

DZIAŁANIA DODATKOWE:

» KARTKA DLA SENIORA

» W WIOSCE BARSTUKÓW / wystawa prac dzieci w z Pałacu

Młodzieży / Galerii Dobro



» WIOSKA BARSTUKÓW / instalacja przed Wysoką Bramą
» PORANEK NA WARMII / wystawa fotografii Łukasza Pączkowskiego i Tomasza Stenzela / przy Wysokiej Bramie
» JEST ZIMA, A ZIMĄ MUSI BYĆ ZIMNO / wystawa w Zajezdni trolejbusowej
» SZOPKA
STREFA HANDLOWA: 12:00–20:00

11 grudnia
ŚWIĄTECZNY EXPRESS – JAK ZAPAKOWAĆ KSIĄŻKĘ NA PREZENT
Olsztyn
Mamy w ręku świąteczny fach i pomagamy książkowo. Przyjdź, zobacz, zainspiruj się, zapakuj książkę na prezent. Wydarzenie odbywa się w ramach Warmińskiego Jarmarku Świątecznego.
Godz. 16.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

11 grudnia
SPOTKANIE AUTORSKIE Z ALEKSANDRĄ SAJDA
Olsztyn
Spotkanie autorskie z Aleksandrą Sajda, promocja książki „Zrozumieć millennialkę”. Prowadzenie: Ewelina Zdancewicz.
Godz. 17.00, Planeta 11 (HWS Urania), al. Piłsudskiego 44.

11 grudnia
CZWARTKOWY WIECZÓR MUZYCZNY W ORANŻERII KULTURY
Lidzbark Warmiński
Spotkamy się ponownie z uczniami Państwowej Szkoły Muzycznej w Lidzbarku Warmińskim, aby wysłuchać młodych artystów w nowym repertuarze. Towarzyszyć im będą pedagodzy oraz opiekunowie artystyczni.
W programie m.in.
— Aleksander Reinagle – „Minuetto”, wyk. Franciszek Kopeć, fortepian
— Michaił Krawczuk – „Walc”, wyk. Wojciech Oleksy, fortepian
— Emily Bear - „Ellen s Song”, wyk. Remigiusz Pasternak, fortepian
— Ludwig van Beethoven - „Menuet” wyk. Horyd Tamara, skrzypce, akomp. Olena Prodan-Rostkowski
— Grażyna Bacewicz - „Groteska”, wyk. Tatarynowicz Joanna Skrzypce, akomp. Olena Prodan-Rostkowska
— Cicha Noc - duet: Horyd Tamara, Tatarynowicz Joanna
Godz. 18.00, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.

12 grudnia
SPEKTAKL „DZIADEK DO ORZECHÓW”
Olsztyn
W Wigilię Bożego Narodzenia 7-letnia Klara otrzymuje nietypowy prezent od swojego ojca chrzestnego. Dostaje Dziadka do orzechów! Jak się tym bawić? W wyobraźni 7-letniej dziewczynki uruchamiają się kolejne przygody i bitwy, które stoczą Dziadek do orzechów z Królem Myszy a nagrodą będzie pobyt w Cukrowym Królestwie. Zadaniem Klary będzie odczarowanie swojej zabawki, by mogła stać - tak jak ona - człowiekiem z krwi i kości.
Godz. 9.00, Olsztyński Teatr Lalek, ul. Głowackiego 17.

12 grudnia
WARMIŃSKI JARMARK ŚWIĄTECZNY
Olsztyn
TARG RYBNY
W programie:
— 16:00 B&B PROJECT Muzyczne standardy w odświeżonym wydaniu
— 17:30 CHÓR DZIEWCZĘCY CANTABILE Zimowy wielogłos
— 18:15 MATEUSZ ZIÓŁKO TRIO Kolęda dwóch serc
— 19:30 BARANOVSKI
KRAINA MAŁYCH PRZYJEMNOŚCI / STARY RATUSZ WBP
— 17:30 KRÓLOWA ŚNIEGU Poetycki spektakl cieni dla dużych i małych, Teatr NEMNO
— 18:30 TANIEC CUKROWEJ WRÓŻKI Dla wszystkich baletnic, czarodziejów i ich bliskich
DZIAŁANIA DODATKOWE:
— KARTKA DLA SENIORA
— W WIOSCE BARSTUKÓW / wystawa prac dzieci w z Pałacu Młodzieży / Galeria Dobro
— WIOSKA BARSTUKÓW / instalacja przed Wysoką Bramą

— PORANEK NA WARMII / wystawa fotografii Łukasza Pączkowskiego i Tomasza Stenzela / przy Wysokiej Bramie
— JEST ZIMA, A ZIMĄ MUSI BYĆ ZIMNO / wystawa w Zajezdni trolejbusowej
— SZOPKA
STREFA HANDLOWA: 12:00–20:00

12 grudnia
SPOTKANIE AUTORSKIE Z ROBERTEM RUCZYŃSKIM
Olsztyn
Wydarzenie połączone z promocją książki „Syndrom”. Spotkanie autorskie na zaproszenie Klubu Powieści Kryminalnych.
Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

MUZEUM WARMII I MAZUR W OLSZTYNIE
Wystawy stałe
wtorek – niedziela 9.00-16.00 , poniedziałek - nieczynne

Mikołaj Kopernik mieszkaniec olsztyńskiego zamku
Wystawa w całości poświęcona słynnemu astronomowi. Na ekspozycji zobaczyć można m.in. tablicę astronomiczną - jedyny zachowany instrument używany przez Kopernika, dzięki któremu wyznaczył moment równonocy wiosennej, kopernikowski inkunabuł medyczny – jedyną zachowaną w zbiorach polskich książkę z biblioteki Kopernika, a także szereg listów i dokumentów napisanych przez najznamienitszego mieszkańca olsztyńskiego zamku.

DOM „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ”
wtorek – niedziela 9.00-16.00, poniedziałek - nieczynne

„Gazeta Olsztyńska” (1886-1939)
Ekspozycja pokazuje historię wydawnictwa, sylwetki jego twórców oraz poruszaną na łamach pisma problematykę – historię polskiej Warmii. Na wystawie można obejrzeć unikatowe egzemplarze pisma, dokumenty i zdjęcia, elementy wyposażenia zecerni oraz maszyny drukarskie. Szczególnie cenna jest jedyna ocalała, po całkowicie zniszczonym przez Niemców wydawnictwie, pamiątka – kilkadziesiąt drukarskich czcionek. Zmodernizowana ekspozycja wzbogacona została o nowe wątki tematyczne, między innymi opinie czytelników o roli i znaczeniu pisma w kształtowaniu ich postaw życiowych. Nowa aranżacja wystawy jest stylizowana na starą drukarnię.

Olsztyn. Szkice do dziejów miasta
Głównym tematem prezentacji są ludzie, którzy swym życiem oraz działalnością miasto i jego historię tworzyli, a także osoby wybitne i znane, dla których Olsztyn był miejscem urodzenia. Na ekspozycji zobaczyć można pamiątki i dokumenty związane z Janem z Łajs, Mikołajem Kopernikiem, Łukaszem Dawidem, Albertem Nowiejskim, Michałem Bartolomowiczem, Janem Krzysztofem Geese, Piotrem Poleskim, Janem Antonim Blankiem, Erichem Mendelsohnem, Feliksem Nowowiejskim, Marią Zientarą-Malewską, Emilią Sukertową-Biedrawiną, Eugenią Śnieżko-Szafnagłową, Henrykiem Panasem, Andrzejem Wakarem, Marianem Bublewiczem i Tadeuszem Nowakowskim.

Przyznając się do polskości. Szkoły polskie na Warmii i Mazurach (1929-1939)
Wystawa ukazuje rolę szkół w kształtowaniu oraz podtrzymywaniu polskiej tożsamości i świadomości narodowej.

Okna historii. W 130-lecie powstania „Gazety Olsztyńskiej” (1886-1939)
Plenerowa wystawa fotograficzna Okna historii przygotowana została z okazji przypadającej 16 kwietnia 2016 r. 130. rocznicy ukazania się pierwszego numeru niezwykle zasłużonej dla historii polskiej Warmii, „Gazety Olsztyńskiej”. We wnękach okiennych Muzeum Domu „Gazety Olsztyńskiej” – w latach 1920–1939 siedziby wydawnictwa pisma – umieszczono dwanaście zdjęć prezentujących siedzibę gazety oraz wnętrze zecerni z lat 20/30 ubiegłego wieku, założycieli i redaktorów gazety, a także członków rodziny Pieniężnych, dla których dom na obecnym Targu Rybnym był domem rodzinnym.

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• nawtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**
plac Józefa Bema 5, tel. **514-800-517**
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**
ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.

289190pb1-C-340-M

Pani Jolancie Rodzewicz
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają
Dyrektor i Pracownicy Zespołu Zakładów Opieki
Zdrowotnej im. Jerzego Pióro w Dobrym Mieście

1386250pb1-a-G

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej
Koleżanki
Anny Szymanowskiej
Dyrektorki Wydziału Wdrażania
Programów Unijnych Warmińsko-Mazurskiej
Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie.
Mielśmy zaszczyt z Nią pracować.

W tych trudnych chwilach pragniemy złożyć
Rafałowi, Zosi i Karolowi
oraz Rodzinie i Bliskim
wyrazy szczerego współczucia oraz wsparcia.

Łączymy się w bólu i żalu.
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
WMARR S.A. w Olsztynie

1388250pb1-a-G

Pani Agnieszce Mikusek
oraz Panu **Krystianowi Mikusek**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Taty i Dziadka
składają
Zarząd i Pracownicy Thale Sp. z o.o. Sp. k.

1388250pb1-a-G

Panu Janowi Płocharskiemu
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają
żołnierze i pracownicy
Wojskowego Centrum Rekrutacji w Olsztynie

1383250pb1-a-G

 **ZWIERZĘTA**

spredam

3 miesięczne rodowodowe owczarki belgijskie groenendael tel. 509 088 678

 **NIERUCHOMOŚCI**

spredam

MIESZKANIE 1-pokojowe 39m2, I piętro Zatorze - bez pośredników, 606-225-402

 **WWW.DOMKIHOLENDER-SKIE.EU**, 503-103-703

do wynajęcia

2-POKOJOWE Karłowicza, 795-248-679

 **PRACA**

dam pracę

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie rolnym, 601-772-124

eprasa.pl ab2259234a

WTOREK I ŚRODA Z LIGĄ MISTRZÓW

PIŁKA NOŻNA Inter kontra Liverpool we wtorek oraz Real przeciwko Manchesterowi City w środę - to najciekawiej zapowiadające się mecze 6. kolejki Ligi Mistrzów. Natomiast Barcelona Roberta Lewandowskiego zmierzy się z Eintrachtem Frankfurt.

Po pięciu meczach pierwszy w tabeli z kompletem zwycięstw i 15 punktami jest Arsenal Londyn. Lider angielskiej ekstraklasy zmierzy się w środę na wyjeździe z Club Brugge, ale wtedy może być już na drugim lub nawet na trzecim miejscu.

Jako pierwszy przed szansą wyprzedzenia „Kanonierów” stanie mający 12 pkt Bayern Monachium, który we wtorek o godz. 18.45 podejmie Sporting Lizbona. Wprawdzie mistrz Niemiec musi wygrać co najmniej czterema bramkami, ale z tym rywalem w ostatnich dwóch meczach zwyciężył 5:0 i 7:1.

Tego samego dnia o 21 Inter Mediolan, którego piłkarzem jest Piotr Zieliński, podejmie pogrążonego w kryzysie mistrza Anglii - Liverpool.

Wysokie zwycięstwo gospodarzy, które przy obecnej dyspozycji „The Reds” wcale nie jest niemożliwe, także pozwoliłoby im wyprzedzić w tabeli Arsenal.

Prowadzony przez holenderskiego szkoleniowca Arne Slot, typowanego przez niektóre media do rychłego zwolnienia, Liverpool w Lidze Mistrzów ma dziewięć punktów i jest 13. w tabeli, ale jeszcze słabiej spisuje się w angielskiej ekstraklasie. Początek sezonu miał wprawdzie udany, ale już z ostatnich 10 ligowych starć wygrał tylko dwa. Wrażenie nieco poprawiły triumfy w Lidze Mistrzów nad Eintrachtem 5:1 i, przede wszystkim, 1:0 nad Realem Madryt, ale już pod koniec listopada „The Reds” zostali rozbitci przed własną publicznością przez PSV Eindhoven (1:4).

Atmosfery nie poprawiły na pewno wypowiedzi gwiazdy drużyny Mohameda Salaha, który zarzucił klubowi brak wsparcia i obwinianie go o słabe wyniki.



Fot. PAP/EPFA

W 15. kolejce Premier League Liverpool na wyjeździe zremisował 3:3 z Leeds

- Jestem bardzo, bardzo rozczarowany. Zrobiłem dla tego klubu tak wiele, a teraz wygląda na to, że ktoś chce przerzucić na mnie całą winę. Latem wiele mi obiecywano, inic - mówił Egipcjanin po sobotnim meczu z Leeds United (3:3), w którym Slot posadził go na ławce rezerwowych.

Na tym nie koniec, bo Liverpool opublikował listę 19 piłkarzy powołanych na mecz z Interem, no i Egipcjanina na tej liście zabrakło. Nie pojawiło się też żadne wyjaśnienie.

Wiadomo natomiast, że w przyszłym tygodniu Salah opuści Anglię, aby dołączyć do swojej drużyny narodowej i wziąć udział w rozpoczynającym się 21 grudnia Pucharze Narodów Afryki. Media spekulują, że może chcieć skorzystać ze styczniowego okienka transferowego i już nie wróci do klubu.

O swoją posadę może obawiać się nie tylko Slot, ale też szkoleniowiec Realu Madryt Xabi Alonso. „Królewscy” w ekstraklasie wygrali tylko jeden z ostatnich pięciu meczów, a w niedzielę ulegli 0:2 Celcie Vigo. Przez całe spotkanie praktycznie nie zagrozili bramce gości, a ich nastawienie mentalne obrazowały szczególnie ostatnie dwa kwadransy -

gesty frustracji, zniecierpliwienia i nerwowości przełożyły się na siedem żółtych i trzy czerwone kartki.

- Trzeba rozpocząć nowy rozdział najszybciej jak to możliwe. Do końca sezonu jeszcze daleko, a teraz przed nami spotkanie z Manchesterem City w Champions League. Musimy dobrze zareagować i pozbyć się tego niesmaku. Cierpimy, jesteśmy źli i rozumiemy, dlaczego kibice też się tak czują - skomentował hiszpański trener.

Real ma 12 punktów w LM, podobnie jak broniące trofeum Paris Saint-Germain, którego rywalem będzie Athletic Bilbao. Te ekipy swoje spotkania rozgryają równocześnie z Arsenalem, tj. wśród o 21.

Z dobrze znanym sobie rywalem może zagrać Lewandowski. Mistrzowie Hiszpanii z Barcelony podejmą Eintracht Frankfurt, z którym 37-letni Polak mierzył się 24 razy w barwach Borussia Dortmund i Bayernu Monachium. Strzelił tej drużynie 16 goli.

Występ kapitana reprezentacji Polski we wtorek wydaje się całkiem prawdopodobny, bo sobotni

powiedział na pytanie, kto znajdzie się w wyjściowym składzie, ale zaznaczył, że nie ma wątpliwości co do statusu Garcii. W tej wymianie zdań nie padło nazwisko Szczęsnego, który rozegrał w tym sezonie dziewięć meczów o stawkę - w czasie, kiedy i Garcia, i ter Stegen byli kontuzjowani. Po powrocie tego pierwszego Polak wrócił na ławkę rezerwowych.

- Jestem zadowolony z tego, jaką obecnie prezentujemy jakość, w jaki sposób gramy, ale i tak zawsze chcemy się rozwijać. Trenujemy nieustannie, żeby być coraz lepszymi, a jestem przekonany, że mamy na to potencjał - wspominał Flick.

Inne polskie akcenty możliwe są w starciach Atalanty Bergamo (Nicola Zalewski) z Chelsea Londyn, Karabachu Agdam (Mateusz Kochalski) z zamykającym tabelę Ajaxem Amsterdam oraz Villarrealu z FC Kopenhaga (Dominik Sarapata).

Osiem najlepszych drużyn po ośmiu kolejkach awansuje bezpośrednio do 1/8 finału. Ekipy z miejsc 9-24 powalczą o tę rundę w barażach. Pozostałe zostaną wyeliminowane.

Finał trwającej edycji LM zostanie rozegrany 30 maja 2026 roku w Budapeszcie.

• **Czołówka tabeli:** 1. Arsenal Londyn - 15; 2. Paris Saint-Germain - 12; 3. Bayern Monachium - 12; 4. Inter Mediolan - 12; 5. Real Madryt - 12.

6. KOLEJKA LM

Wtorek

Kajrat Ałmaty - Olympiakos Pireus (godz. 16.30)
Bayern Monachium - Sporting Lizbona (18.45)
Inter Mediolan - Liverpool (21)
Barcelona - Eintracht Frankfurt (21)
Atalanta Bergamo - Chelsea Londyn (21)
Tottenham Hotspur - Slavia Praga (21)
PSV Eindhoven - Atletico Madryt (21)
AS Monaco - Galatasaray Stambuł (21)
Union St. Gilloise - Olympique Marsylia (21)

Środa

Villarreal - FC Kopenhaga (18.45)
Karabach Agdam - Ajax Amsterdam (18.45)
Borussia Dortmund - Bodoe/Glimt (21)
Bayer Leverkusen - Newcastle United (21)
Benfica Lizbona - Napoli (21)
Juventus Turyn - Pafos FC (21)
Club Brugge - Arsenal Londyn (21)
Athletic Bilbao - Paris Saint-Germain (21)
Real Madryt - Manchester City (21)



Fot. PAP/EPFA

Piłka w bramce Realu Madryt podczas ligowego meczu z Celtą (0:2)



ŻUKOWO, A POTEM DŁUGO, DŁUGO NIC

PIŁKA RĘCZNA 13. kolejka I ligi okazała się pechowa dla Jezioraka - jak już informowaliśmy, ławianie przegrali w Żukowie, w efekcie tylko trzęsienie ziemi może odebrać gospodarzom sobotniego meczu pierwsze miejsce na koniec sezonu.

• KPR FIT DIETA ŻUKOWO - AQUA-INSTAL JEZIORAK IŁAWA 36:25 (19:8)

Bramki dla Jezioraka:

Jaworski 7, Guziewicz 5,
P. Dembowski 3, Konkel 2,
Piwowarczyk 2, Sonnenfeld
2, Piórkowski 1, Krieger 1,
Szymaniak 1, Raczkowski 1

Co prawda wynik otworzył Jaworski, ale kolejne minuty należały już do gospodarzy, którzy stopniowo budowali przewagę (5:1, 8:3, 9:3, 11:4, 12:4, 13:4, 14:4, 15:4, 18:7). W sumie w pierwszej połowie ławianie rzucili tylko 8 bramek, a przecież mówimy o zespole, który w poprzednim sezonie wygrał naszą grupę I ligi i w tym sezonie chciał ten wynik powtórzyć.

- Nie weszliśmy w mecz - wyjaśnia krótko trener Krieger. - A poza tym Żukowo bardzo dobrze się na nas przygotowało. Widać, że rywale przeanalizowali naszą grę, w efekcie mieliśmy olbrzymie problemy w ataku pozycyjnym, a jak nam nie wyszło parę akcji, wtedy gospodarze poszli po bandzie. I tak doszło do bardzo nieudanej pierwszej połowy, nie przypominam sobie, byśmy kiedyś tak mało rzucili bramek przez 30 minut. Takiej straty po przerwie nie można już było odrobić, nie z takim przeciwnikiem, który jedną nogą jest już w Turnieju Mistrzów (o awans do Ligi Centralnej zagrają w nim



Fot. 4Mprojekt/facebook Szczypiorniak

O porażce Szczypiornika w Wejherowie zdecydowały dwie ostatnie minuty meczu

zwycięzcy wszystkich grup I ligi - red.). Mają przecież nad nami aż siedem punktów przewagi, a nad Warmią pięć, tyle że olsztynianie rozegrali jeden mecz więcej. Po prostu Żukowo to profesjonalny zespół, a pozostali ligowcy są tacy bardziej amatorscy - kończy ławski szkoleniowiec.

• TYTANI WEJHEROWO - SZCZYPIONIARIK OLSZTYN 27:26 (13:13)

Bramki dla Szczypiornika:
Szmidt 11, Strączek 8, Ośko 2,
Skalski 2, Bartczak 1, Frej 1,
Liszewski 1

Olsztynianie mieli olbrzymią szansę na pierwsze w tym sezonie punkty, bo

już po sześciu minutach Szczypiorniak prowadził 5:2 (trzy bramki Strączka). Ostatecznie pierwsza połowa zakończyła się remisem 13:13, jednak na początku drugiej gospodarze wypracowali dwubramkową przewagę (15:13, 16:14, 17:15). Potem było jeszcze 19:16 i 21:18, ale wtedy trzy razy do siatki trafili goście. Szkoda tylko, że po chwili tym samym popisali się zawodnicy z Wejherowa. Jednak w 58. min i rzucie Freja to Szczypiorniak wygrywał 26:25, niestety, w końcówce dwa razy do siatki trafili gospodarze...

Olsztynianie mogą mówić o olbrzymim pechu, bo w poprzedniej kolejce

widentyczny sposób przegrali 28:29 z Wybrzeżem Gdańsk.

• SPARTA OBORNKI - SIL- VANT HANDBALL ELBLĄG 29:24 (16:9)

Bramki dla Silvanta: Nowakowski 9, Ściesiński 7, Sparzak 5, Łucyn 2, Linda 1

Mecz pod pełną kontrolą gospodarzy, którzy po czterech minutach wygrali 3:0. Ostatecznie na przerwie elblążanie zeszli z siedmiobramkową stratą, która po trzech minutach drugiej połowy wzrosła do 10 (19:9). W tym momencie jedną niewiadomą były rozmiary zwycięstwa Sparty.

PO 13 KOLEJKACH

1. Żukowo	39	505:343
2. Warmia*	34	478:400
3. Jeziorak	32	444:373
4. Jedynka**	25	376:345
5. AZS UKW	22	397:392
6. Tytani	22	399:408
7. Bodega	21	405:350
8. SMS ZPRP	20	422:402
9. Sparta	15	394:428
10. Silvant**	14	330:346
11. Wybrzeże	14	415:440
12. Sambor	9	349:444
13. Czersk	3	326:434
14. Szczypiorniak**	0	283:418

* jeden mecz rozegrany więcej

** jeden mecz zaległy

>>> W 8. kolejce II ligi mężczyzn niespodziewane kłopoty miał bartoszycki lider.

• BSMS BARTOSZYCE - SMS ZPRP II KWIDZYN 27:26 (13:10)

Brami dla BSMS: Osiecki 7, Rokseła 6, Łapiński 4, Tokarz 3, Wołodko 2, Jastrząb 2, Janowicz 1, Sowiński 1, Borys

Pierwsza połowa to zaskakująco wyrównana walka, w wyniku której wynik zmieniał się niczym w kalejdoskopie (2:3, 4:3, 5:7, 9:8). Od remisu 10:10 trzy razy bramkarza gości pokonał Osiecki, dzięki czemu kibice spodziewali się spokojniejszej drugiej połowy. Nic z tego, bo w 41. min było 16:18! Wynik znowu zmieniał się raz w jedną, raz w drugą stronę. Trochę uspokoiło się dopiero w 56. min, gdy po kolejnym trafieniu Osieckiego BSMS wygrywało 26:23. Co praw-

da potem goście dwa razy trafili do siatki, ale na więcej już im lider nie pozwolił. I tak kolejne trzy punkty zostały w Bartoszycach.

• **Inny wynik:** Alfa 99 Strzelno - Wybrzeże II Gdańsk 39:33 (18:16).

• **Najbliższe mecze, czwartek:** SMS ZPRP I Kwidzyn - Handball Team FENIX Bydgoszcz (17.30); **piątek:** Szczypiorniak II Olsztyn - BSMS Bartoszyce (19); **sobota:** SMS ZPRP II Kwidzyn - Alfa 99 Strzelno (11), Wybrzeże III Gdańsk - Handball Team FENIX Bydgoszcz (14).

II LIGA

1. BSMS	21250:181
2. Alfa	17 248:226
3. Usar	14 239:227
4. SMS ZPRP I	14 242:191
5. SMS ZPRP II	9 241:219
6. Wybrzeże II*	6 182:183
7. Bydgoszcz*	6 178:202
8. Szczypiorniak II*	3 177:237
9. Wybrzeże III	0 198:289

* mecz mniej

>>> 5. kolejka II ligi kobiet:

Biolab Play Ostróda - MKS Brodnica 35:40 (19:24), Rega Świdwin - Handballtic Gdynia 37:30 (17:13).

• **Sobota:** Handballtic Gdynia - Biolab Play Ostróda.

ARTUR DRYHYNICZ

PO 5 KOLEJKACH

1. Rega	12	187:154
2. Brodnica	9	168:136
3. Vambresia*	9	116:115
4. Handballtic*	6	123:113
5. Ostróda*	3	128:139
6. Bydgoszcz*	0	93:158

* mecz mniej

O PIŁCE

Należąca do Lukasa Podolskiego spółka LP Holding GmbH została właścicielem 8,3 procenta akcji występującego w ekstraklasie Górnika Zabrze - poinformował klub. Niemiecki mistrz świata z 2014 roku pozostaje zawodnikiem tej drużyny. „Poldi” kupił ponad 10 tysięcy udziałów od Allianz Polska Services Sp. z o.o. i stał się tym samym drugim - po sa-

morządzie Zabrze - największym akcjonariuszem. Firma należąca do 130-krotnego reprezentanta Niemiec była jedynym podmiotem uczestniczącym w trwającym od dawna procesie prywatyzacji Górnika.

„Górnik Zabrze to mój klub, moje miejsce i moja piłkarska rodzina. Cieszę się, że mogę zrobić kolejny krok i formalnie współtworzyć jego przy-

szłość. Wierzę w ten projekt i wierzę w ludzi, którzy za nim stoją. Chcę, aby klub rozwijał się na solidnych podstawach: sportowo, organizacyjnie i biznesowo” - przekazał 40-letni piłkarz w klubowych mediach. Zawodnik jest od lat biznesmenem, prowadzi m.in. sieć lokali gastronomicznych w Niemczech, otworzył też w tym roku restaurację w centrum Zabrze.

Samorząd miasta zamierza sprzedać wszystkie swoje udziały w klubie, z wyjątkiem „złotej” akcji. Zastrzegł też możliwość zmiany nazwy klubu i jego siedziby oraz zachowanie prawa do powołania i odwołania jednego członka rady nadzorczej spółki. Górnik istnieje od 1948 roku, A futbolowa spółka zarządza nim od 1996. Została założona przez osoby fizyczne i firmy,

potem miała różnych właścicieli. Ostatnim prywatnym było Towarzystwo Ubezpieczeniowe Allianz Polska (2007-11). W połowie 2011 r. większość akcji z powrotem przejął samorząd Zabrze. Podolski urodził się w Gliwicach, mieszkał jako dziecko w dzielnicy Sośnica, niedaleko stadionu Górnika, mając dwa lata wyjechał do Niemiec, w wieku 10 lat zaczął treningi

w juniorskich drużynach FC Koeln. W 130 meczach strzelił 49 goli dla reprezentacji Niemiec. Grał m.in. w Bayernie Monachium, Arsenalu Londyn i Galatasaray Stambuł. Nigdy nie ukrywał, że kibicuje Górnikowi i zapowiadał, że kiedyś w nim zagra. Spełnił obietnicę latem 2021. Miał grać rok, został dłuższy. Jego obecna umowa wygasa z końcem sezonu.

TAKIE MECZE CZASEM SIĘ ZDARZAJĄ

SIATKÓWKA\\ Z wyjazdem do Lublina olsztyńscy kibice wiązali spore nadzieje, jeśli nie na zwycięstwo, to chociaż na wyrównany bój i kolejny punkt lub punkty. Niestety, Indykpol AZS rozegrał najgorszy, a LUK jeden z najlepszych meczów w sezonie.

P przed pojedynkiem z obrońcą mistrzowskiego tytułu w olsztyńskiej ekipie obowiązywał urzędowy optymizm, jednak powodów do optymizmu tak naprawdę wiele nie było, bo niedawno przez szatnię Indykpolu AZS przeszło jakieś choróbko, w efekcie kilku zawodników było dalekich od swojej optymalnej dyspozycji. No i było to widać w Lublinie, zwłaszcza w ataku, w którym po dwóch setach goście mieli zaledwie 25-procentową skuteczność. A i potem było tylko trochę lepiej, bowiem ostatecznie skończyli na 29 procentach, co przy 55 procentach rywali było wynikiem więcej niż marnym. I to jedno porównanie wystarczyło LUK-owi do zdecydowanego zwycięstwa. Zdecydowanego, bo nie dość, że w trzech setach, to jeszcze w każdym olsztyńskie nie zbliżyli się do granicy 20 zdobytych punktów (18, 17, 17). Co ciekawe w poprzednich 10 meczach zdarzyło się to Indykpolowi AZS tylko trzy razy (oczywiście bez tie-breaków): do 18 przegrali z Jastrzębiem, do 17 ze Skrą i do 19 z Projektem.

Wróćmy jeszcze do pomocowych statystyk - lublinianie dokładnie przyjmowali (48 do 37 procent pozytywnego



Olsztyńskie nie radzi sobie z potrójnym lubelskim blokiem

przyjęcia), zdobyli więcej punktów blokiem (7:6) i lepiej zagrywali (3 asy do 2 olsztyńskie). W efekcie mecz w Lublinie był pierwszym, w którym podopieczni trenera Daniela Plińskiego nie zdobyli nawet jednego punktu.

- Mieliśmy spore problemy w przyjęciu, ponieważ Lublin wywierał presję na zagrywce - na antenie Radia UWM FM przyznał Daniel Pliński. - Graliśmy na tyle, na ile mogliśmy. Daliśmy z siebie sto procent, maksa. Próbowaliśmy walczyć. Cóż czasami takie mecze się zdarzają. Teraz zawodnicy potrzebują odpoczynku, ale od wtorku dalej

będziemy pracować, żeby być lepszym zespołem.

20 grudnia (sobota, godz. 14.45) w Uranii Indykpol AZS podejmie Resovię - bilety w cenie 45 złotych (normalne) i 35 złotych (ulgowe) dostępne wyłącznie online na bilety.indykpolazs.pl. UWAGA! W dniu meczu bilety kosztują odpowiednio 50 i 40 złotych (bilety ulgowe przysługują wyłącznie dzieciom i młodzieży do 26. roku życia).

Wynik tego pojedynku będzie miał olbrzymi wpływ na układ tabeli, bo jeśli w sobotę w 11. kolejce Resovia ogra Częstochowę (każdy inny wynik byłby olbrzymią sensacją), wtedy wypierze olsztyńskie w plusligowej tabeli. Indykpol AZS - co kilka dni

temu przewidzieliśmy - spadnie na szóste miejsce, czyli ostatnie, które gwarantuje udział w decydującej fazie Pucharu Polski. • Ostatni mecz 10. kolejki: PGE GIEK Skra Bełchatów - Barkom Kaźany Lwów 3:1 (25:16, 25:19, 23:25, 28:26).

PLUSLIGOWE RANKINGI

>>> Najlepiej punktujący:

1. Moritz Karlitzek (Indykpol AZS) - 205; 2-3. Kamil Rychlicki (ZAKSA), Patrik Indra (Politechnika) - 201; 4. Aliaksei Nasevich (Trefl) - 197; 5. Mathis Henno (Stilon) - 194

>>> Najlepiej atakujący:

1. Patrik Indra - 182 (40,29 proc.); 2. Kamil Rychlicki - 180 (38,44); 3. Moritz Karlitzek - 177 (35,45); 4. Chizoba Eduardo Neves Atu (Stilon) - 169 (26,02); 5. Aliaksei Nasevich - 165 (33,96)

>>> Najlepiej blokujący:

1. Aleks Grozdanov (LUK) - 29; 2. Mateusz Bieniek (Warta) - 26; 3-4. Łukasz Usowicz (Jastrzębie), Bartłomiej Le-mański (Skra) - 24; 5. Marcin Kania (Stilon) - 22

>>> Najlepiej zagrywający:

1. Fynnian McCarthy (LUK) - 25 asów; 2-4. Aliaksei Nasevich, Wilfredo Leon Venero (LUK), Jan Hadrava (Indykpol AZS) - 19; 5. Moritz Karlitzek - 18

>>> Najlepiej broniący:

1. Jakub Popiwczak (Warta) - 121; 2. Jakub Ciunajtis (Indykpol AZS) - 118; 3. Mathis Henno (Stilon) - 91; 4. Voitto Köykkä (Trefl) - 87; 5. Jan Hadrava - 80

• 11. kolejka, mecz rozegrany awansem:

Indykpol AZS Olsztyn - Aluron CMC Warta Zawiercie 2:3 (20:25, 25:17, 23:25, 25:22, 10:15); czwartek: Energa Trefl Gdańsk - Skra (17.30); sobota: Asseco Resovia Rzeszów - Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa (14.45), Barkom - JSW Jastrzębski Węgiel (17.30), Ślepsk Małow Suwałki - InPost ChKS Chełm (20); Cuprum Stilon Gorzów - Bogdanka LUK Lublin (14.45), PGE Projekt Warszawa - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (17.30).

• 13. kolejka, mecz rozegrany awansem:

Warta - LUK 3:2 (22:25, 25:20, 30:28, 20:25, 15:11); Projekt - Skra, ZAKSA - Chełm, Politechnika - Trefl, Ślepsk - Barkom, Indykpol AZS - Resovia, Stilon - Jastrzębski.

PO 10 KOLEJKACH

1. Warta	13*	27	32:17
2. LUK	11	25	29:14
3. Skra	10	24	26:13
4. Projekt	10	22	24:10
5. Indykpol AZS	11	22	27:18
6. Resovia	10	20	23:14
7. ZAKSA	10	16	24:22
8. Trefl	10	15	22:20

9. Jastrzębski	10	15	20:19
10. Barkom	10	10	18:25
11. Stilon	11	7	13:31
12. Chełm	10	6	9:27
13. Politechnika	10	5	11:29
14. Ślepsk	10	5	10:29

* liczba rozegranych meczów

>>> 11. kolejka II ligi: AZS UWM

Olsztyn - Camper Wyszków 1:3 (25:19, 34:36, 20:25, 22:25), Metro Family Warszawa - Huragan VC Błonie 3:1 (19:25, 25:16, 25:16, 25:17), MTS Międzyrzec Podlaski - ProNativa SKK Belsk Duży 3:1 (21:25, 25:23, 25:20, 29:27), Enea KKS Kozienice - MOS Wola Tramwaje Warszawskie 3:0 (25:21, 25:16, 25:19), SMS PZPS Spała 2 - SwK KARTPOL Kobyłka 2:3 (25:20, 25:27, 25:14, 22:25, 12:15), KPS Płock - REA BAS Białystok 3:0 (25:17, 25:13, 25:19).

ARTUR DRYHYNICZ

PO 11 KOLEJKACH

1. Kobyłka	30	33:9
2. Camper	25	29:14
3. Płock	24	26:11
4. Belsk Duży	24	28:13
5. Międzyrzec	23	24:15
6. Huragan	15	20:20
7. Metro	14	19:24
8. Kozienice	10	15:27
9. Białystok	10	13:27
10. Wola	8	13:28
11. AZS UWM	8	14:29
12. SMS PZPS 2	7	13:30

DWIE STRONY SIATKI

Aż cztery polskie zespoły - Bogdanka LUK Lublin, która jest debiutantem, Aluron CMC Warta Zawiercie, Asseco Resovia Rzeszów i PGE Projekt Warszawa - rozpoczną w tym tygodniu rywalizację w Lidze Mistrzów. Łącznie w europejskich pucharach zagra sześć męskich drużyn. - Jeżeli zagramy swoją dobrą siatkówkę, to każdemu

przeciwnikowi w Europie będzie grało się z nami ciężko - powiedział rozgrywający Bogdanki LUK Marcin Komenda. - Nie grałem jeszcze w Lidze Mistrzów, nasz klub nie grał, więc na pewno to będzie piękna przygoda. Jestem podniekowany startem w tych rozgrywkach. Mam nadzieję, że zaczniemy „z wysokiego C”, że dobrze zagramy i damy

sobie oraz naszym kibicom frajdę. Teoretycznie najłatwiejsze zadanie w pierwszej kolejce czeka PGE Projekt Warszawa, który zmierzy się w środę u siebie z debiutującym w rozgrywkach belgijskim Haasrode Leuven. Format i zasady Ligi Mistrzów nie uległy zmianie - 20 zespołów rywalizuje w pięciu

grupach. Bezpośredni awans do ćwierćfinału uzyskają tylko ich zwycięzcy, a ekipy z drugich miejsc plus drużyna z trzeciego miejsca z najlepszym bilansem utworzą pary barażowe, które wyłonią trzech kolejnych ćwierćfinalistów. Cztery pozostałe drużyny, które uplasują się na trzecich pozycjach w grupach, zostaną przeniesione do Pucharu CEV.

Europejska Konfederacja Siatkówki (CEV) przed rokiem postanowiła wrócić do formatu Final Four w Lidze Mistrzów, zarówno wśród mężczyzn, jak i w kobiet. Po wyłonieniu czterech najlepszych zespołów zostanie ogłoszony gospodarz turnieju finałowego, który zaplanowano na 16-17 maja. • Program spotkań z udziałem polskich drużyn, wtorek,

Liga Mistrzów: Bogdanka LUK Lublin - Halkbank Ankara (godz. 18); **środa, Liga Mistrzów:** Aluron CMC Warta Zawiercie - Asseco Resovia Rzeszów (18), **Puchar CEV:** MAV Elora SC - JSW Jastrzębski Węgiel (18), **Puchar Challenge:** OK Maribor - Norwid Częstochowa (19), **Liga Mistrzów:** PGE Projekt Warszawa - Haasrode Leuven (20.30).

SPRINTEM

PILKA NOŻNA\\\\ Reprezentacja Polski, aktualny mistrz Europy, po finałowym zwycięstwie 3:1 w Cancun nad Meksykiem po raz pierwszy w historii została mistrzem świata w piłce nożnej sześciopersonowej. Socca to odmiana futbolu, w której na boisku o wymiarach stanowiących mniej więcej połowę tradycyjnego rywalizują zespoły sześciopersonowe, czyli bramkarz plus pięciu graczy w polu. Turniej w Meksyku był szóstym w historii. Białoczerwoni po raz trzeci dotarli w finału - w 2018 roku przegrali 0:1 z Niemcami, a w 2019 z Rosjanami 2:3. W 2022 roku z kolei zakończyli na trzeciej pozycji. Poza Niemcami i Rosją, po tytuł sięgnęły ekipy Brazylii, Kazachstanu i Omanu, który był najlepszy w poprzednim turnieju na własnym terenie w 2024 roku.

PLEBISCYT\\\\ Trwają wybory Najpopularniejszego Sportowca Olsztyna. Głosujemy tylko sms-owo. Sms-y wysyłamy na numer 73601 (3,69 zł brutto), w treść wpisując tylko kod. Jeśli na przykład chcemy zagłosować na Konrada Bukowieckiego, wtedy wysyłamy sms-a o treści go.nso.1 Głosujemy do 11 stycznia. Oto lista kandydatów do tytułu Najpopularniejszy Sportowiec Olsztyna (wszystkie listy są na gazetaolsztynska.pl/plebiscytsportowy).

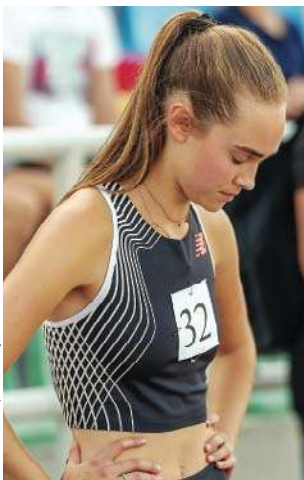
Bukowiecki Konrad (lekka atletyka AZS UWM Olsztyn) **go.nso.1**
Burczyński Michał (bojery, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.2**
Ciborowski Mateusz (koszykówka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.3**
Cichocki Piotr (żeglarstwo, AKS OSW Olsztyn) **go.nso.4**
Ciunajtis Jakub (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nso.5**
Dzido Piotr (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) **go.nso.6**
Engel Beata (kung-fu, Olsztyńska Szkoła Chińskich Sztuk Walki Shaolin) **go.nso.7**
Głogowski Adam (żeglarstwo, Nauticus Olsztyn) **go.nso.8**
Górzyński Kacper (rugby, Rugby Team Olsztyn) **go.nso.9**
Grzyb Marek (lekka atletyka, Masters Olsztyn) **go.nso.10**
Hadrava Jan (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nso.11**
Hawryluk Kuba (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nso.12**



Fot. Bartosz Orzechowski

W Gdańsku młodych sportowców m.in. wspierała Monika Pyrek

Hołowczyc Krzysztof (samochodowe rajdy terenowe, FosfoPower) **go.nso.13**
Jarkowska Aleksandra (tenis stołowy, English Perfect AZS UWM Olsztyn) **go.nso.14**
Jastrzębowska Monika (gimnastyka sportowa, UKS SMS Olsztyn) **go.nso.15**
Kapała Bartosz (pływanie, Kormoran Olsztyn) **go.nso.16**
Karlitzek Moritz (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nso.17**
Kawczyński Przemysław (sporty siłowe, Olsztyn) **go.nso.18**
Kowalewicz Maciej (strzelectwo sportowe, Gwardia Olsztyn) **go.nso.19**
Kuś Anastazja (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.20**
Lewalski Kacper (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.21**
Lichacz Roman (kung-fu, Olsztyńska Szkoła Chińskich Sztuk Walki Shaolin) **go.nso.22**
Lisowska Aleksandra (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.23**
Malewski Marcin (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) **go.nso.24**



Fot. facebook/Anastazja Kuś

Anastazja Kuś, utalentowana lekkoatletka AZS UWM Olsztyn

Marcinkiewicz Maciej (wyścigi samochodowe, M Action) **go.nso.25**
Maruszak Lena (jeździectwo, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.26**
Piątkowski Szymon (taekwondo olimpijskie, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.27**
Pieczkowski Olaf (tenis, LOTTO PZT Team/KT Jakubowo Olsztyn) **go.nso.28**
Pszczółkowski Paweł (biegi, Pszczółkowski Team) **go.nso.29**
Siatkowski Daniel (rajdy samochodowe, TVN Turbo Rally Team) **go.nso.30**
Strączek Krystian (piłka ręczna, Szczypiorniak Olsztyn) **go.nso.31**
Wikłacz Jakub (mieszane sztuki walki, UFC) **go.nso.32**
Zalewski Karol (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nso.33**

LEKKA ATLETYKA\\\\ Ogromne emocje i zacięta sportowa rywalizacja dziewięcio- i dziesięciolatków towarzyszyła trzem finałom programu Lekkoatletyka z Orlika, jakie odbyły się w Gdańsku, Łodzi i Gliwicach. Każde z wydarzeń zgromadziło po 240 uczestników, a młodych sportowców wspierali na miejscu ambasadorowie programu, w tym największe gwiazdy polskiej lekkiej atletyki, m.in. Justyna Święty-Ersetic, Tomasz Majewski, Monika Pyrek-Rokita i Sofia Ennaoui. Trzy finały stanowiły zwieńczenie tegorocznej edycji programu, w ramach której odbyło się 795 wydarzeń sportowych z udziałem około 42 tysięcy dzieci - 20 tysięcy dziewczynek i 22 tysięcy chłopców. Uczestnicy zostali wyłonieni z eliminacji lokalnych, regionalnych i wojewódzkich, co czyni tę odstonę

jedną z największych inicjatyw aktywizujących sportowo najmłodszych w Polsce. W Gdańsku, Łodzi i Gliwicach młodzi lekkoatleci rywalizowali w dziewięciu konkurencjach obejmujących elementy biegu, skoku, rzutu i ogólnorozwojowych zadań sprawnościowych. Na uczestników czekały między innymi wyścig „kangurów”, bieg w taśmach „gąsienic”, skok o tyczce na odległość, biathlon z rzutem vortexem, tor przeszkód, ćwiczenia na refleksomierzu, przeciąganie liny oraz finałowa sztafeta pościgowa. Drużyny - mieszane, składające się z dziewczynek i chłopców - rotacyjnie przechodziły przez kolejne stacje, zdobywając punkty w zadaniach, które łączyły rywalizację z zabawą i rozwijaniem koordynacji, zwinności i wytrzymałości. Ostatecznie w Gdańsku wygrała Sportowa Szkoła Podstawowa nr 3 w Elblągu, w Łodzi najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa nr 1 w Chotowie, a finał w Gliwicach wygrała Szkoła Podstawowa nr 33 w Dąbrowie Górniczej. Lekkoatletyka z Orlika to ogólnopolski projekt realizowany w ramach programu Aktywna Szkoła, którego operatorem jest Fundacja Orły Sportu. Inicjatywa jest finansowana ze środków budżetu państwa, których dysponentem jest Minister Sportu i Turystyki. Program finałów, opracowany został przez edukatorów i trenerów Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Partnerem strategicznym programu jest ORLEN, wspierający rozwój sportu dzieci i młodzieży oraz działania edukacyjne promujące aktywny styl życia.

GAZETA
OLSZTYŃSKA

DZIENNIK
ELBLĄSKI

65.

PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt-sportowy/>. Kupon należy dostarczyć do 11 stycznia 2026 r. na adres: **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7b, z dopiskiem „Plebiscyt”**.

Imię i nazwisko

Adres

Tel. Email:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Galindia Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Galindia Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Galindia Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data

Podpis

BA

**SPORTU
i BIZNESU**
2026

38250TBP-c -K

eprasa.pl ab2259234a

Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Borkowski (Gotowca), 48 m2, 399000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. stan do remontu zjadł ząb czasu, spokojne miejsce, blisko do Kortowa - doskonałe pod inwestycję, sklepu, komunikacji, zielonych miejsc 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, 53/AS.

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p, więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 75/AS.

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości, obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/AS.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa, sucha obecnie łąka. Więcej 603 584 180, 55/AS.

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM, Pasym działka pod zabudowę jednorodzinna na działce prąd przy działce woda, kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 53/AS.

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi. 603 584 180, 52/AS.

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych, sąsiednie działki zabudowane. Przy drodze woda, prąd. Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, 73/AS.

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną, budowlaną, rekreacyjną 603 584 180, 51/AS.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla

klientów mieszkania 2-pokojowego na os. Pojezierze, Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180, 89 539-02-00, 66/AS.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczęcie, Nagórkach; do III piętra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/AS.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze, Nagórki, Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/AS.

domy | siedliska

”AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/AS.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na os. Mazurskim, Mlecznym, Likusach, Dajtkach 603-584-180, 89 539-02-00, 05/AS.

działki | grunty

”AS” OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA, DOMU NA WSI 603-584-180, 89 539-02-00, 79/AS.

”AS” OLSZTYN, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNĄ KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/AS.

OLSZTYN-OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/AS.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu. Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/AS.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/AS.

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwate-

runkowe z możliwością wykupu. Ogrzewanie miejskie. ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe, pomogę spłacić dług, więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/AS.

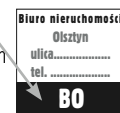
OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań, Domów Własnościowych, Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00, 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Ka-

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
 mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
 10-503 Olsztyn
 pl. Konstytucji 3 Maja 3
 (vis a vis dworca)
 tel. 89 539 02 00, 603 584 180
 www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki, ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, 53/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48, łazienka z oknem, balkon ZAMIENIĘ NA MNIJSZE NA NISKIM PIĘTRZE, doskonała lokalizacja wszędzie blisko. www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/AS



KRASNAL●info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE

Gramy poniżej pasa!



**ODKRYJ ŚWIAT
 NAJGORĘTSZYCH PLOTEK
 I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
 NA NOWYM PORTALU
 KRASNAL.INFO**

1219obb1-a25-M



PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



WYBIERZ Z NAMI NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW!

GAZETA
OLSZTYŃSKA

DZIENNIK
ELBLĄSKI

BA SPORTU
i BIZNESU
2026